P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 7-go MAJA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 125

ANGLJA SIĘGA PO ŁUP WŁOSKI...

Opinja angielska pogodziła się z ewentualną aneksją Abisynji. — Poseł angielski w Addis Abebie będzie odwołany

City londyńska interesuje się eksploatacją bogactw w Abisynji... w porozumieniu z Włochami

Londyn, 6 maja.

(PAT) Zarówno dzisiejsze przemówienie Edena w izbie gmin, jak i obrady gabinetu brytyjskiego, który zebrał się przed południem, zdają sie wskazywać wyraźnie, **że rząd brytyjski nie ma zamiaru wkraczać na drogę ostrej walki z Mussolinim o kwestję posiadania Abisynji. Wydaje się, że rząd brytyjski pogodził się narazie z faktem zawładnięcia Abisynją przez Włochów i nie zamierza samodzielnie podejmować żadnych kroków, przeciwstawiających się temu stanowi rzeczy. Min. Eden w przemówieniu swem w izbie gmin zażądał całkowicie wolnej ręki, co komentowane być może tylko jako zamiar pogodzenia się z wytworzoną sytuacją.**

Jeżeli chodzi o opinję publiczną, to **nie chce ona słyszeć o kwestji abisyńskiej i raczej gotowa jest pogodzić się z porażką prestiżową W. Brytanji i poprzeć rząd w polityce szukania kompromisu z Włochami.**

Zwrot w opinji publicznej dokonał się przedewszystkiem z powodu ucieczki negusa.

Wina za to, co się stało, rzucana jest na obecną organizację Ligi Narodów i jej akcję zbiorową. Dlatego też wyciągając z tego konsekwencje, **rząd brytyjski uważa reformę Ligi Narodów za rzecz najpilniejszą.**

Na posiedzeniu gabinetu rozważano zresztą również stanowisko posła brytyjskiego w Addis Abebie **w związku ze spodziewaną aneksją Abisynji przez Włochy. W kołach politycznych oczekują, że Mussolini postawi radę Ligi Narodów przed faktem dokonanym tej aneksji, że zażąda od mocarstw wycofania się ich dyplomatycznych przedstawicieli w Addis Abebie i że przeciwstawi się jakiemukolwiek udziałowi delegata Abisynji w posiedzeniu rady Ligi, wychodząc z założenia, iż**

ABISYNJA JAKO PAŃSTWO SAMODZIELNE PRZESTAŁA ISTNIEĆ

i nie może być w Lidze reprezentowana. Jak słychać, rząd brytyjski nie ma zamiaru kwestjonowania wycofania swego posła z Addis Abeby i spodziewają się, że

SIR SIDNEY BARTON NIEZADŁUGO OPUŚCI ADDIS ABEBE.

W związku z sytuacją, przed jaką znajdzie się poniedziałkowe zebranie rady Ligi, wielkie zainteresowanie wywołują wyznaczone na sobotę w Genewie **obrady delegatów Norwegji, Finlandji, Szwecji, Danji i Holandji, celem przedyskutowania, czy wogóle w radzie pozostać, czy też się z niej wycofać. Jak** wiadomo, reprezentantem tych 5-ciu państw północnych w radzie Ligi jest duński minister spr. zagr. Munch. **Również stanowisko Szwajcarji i Hiszpanji wywołuje w związku z tą kwestją wielkie zainteresowanie.**

W kołach City londyńskiej **krystalizuje się wyraźnie opinja na rzecz natychmiastowego zniesienia sankcyj gospodarczych i finansowych przeciw Włochom i porozumienia się z Mussolinim co do**

PODZIAŁU WPŁYWÓW W ABISYNJI.

W City londyńskiej spodziewają się, że Mussolini będzie musiał zwrócić się do Londynu o pomoc finansową na eksploatację bogactw abisyńskich.

Do wiadomości z Rzymu o odbywających się tam jakoby pertraktacjach kapitału amerykańskiego z grupą włoską za pośrednictwem znanego bankiera i przemysłowca włoskiego Gualino, City londyńska nie przywiązuje wielkiej wagi, twierdząc, że **poważny kapitał amerykański nie zaangażuje się w Abisynji bez kapitału brytyjskiego, albowiem bez udziału brytyjskiego byłaby to lokata niepewna. Zresztą pewne kontakty między City a włoskiemi kołami gospodarczemi zostały już nawiązane.**

Blum stanie na czele rządu we Francji

Sensacyjna deklaracja partji komunistycznej, która popierać będzie gabinet frontu ludowego w imię demokracji, wolności i pokoju

Paryż, 6 maja.

(PAT) Prasa zaczyna snuć domysły na temat składu osobowego przyszłego rządu. **Powszechnie panuje przekonanie, że prezydent Lebrun zwróci się z propozycją tworzenia rządu do przywódcy socjalistycznego dep. Bluma.** Jeżeli dep. Blum zgodzi się przyjąć tę misję, to należałoby się liczyć, jak podkreśla „Le Capital" — z tą ewentualnością, **że tekę min. finansów objąłby dep. Vincent Auriol, a oprócz tego z grupy socjalistycznej weszliby do rządu następujący parlamentarzyści:** Spinasse, Morizet, George Monnet, Lebas, Valiere.

Unja socjalistyczna wydelegowałaby do rządu niewątpliwie Paul-Boncoura. Partję radykalną reprezentowaliby przedewszystkiem prezes Daladier i dep. Delbos. **Jeżeli chodzi o komunistów, to nie powzięli oni decyzji w sprawie udziału w rządzie.** Dep. Thorez, który pełni funkcje sekretarza generalnego partji i przewodniczącego komunistycznej grupy parlamentarnej, przeciwny jest udziałowi w rządzie ,podczas gdy za udziałem wypowiada się sen. Cachin.

(PAT) Wydarzeniem dnia jest oświadczenie, złożone wobec przedstawicieli prasy francuskiej i zagranicznej przez generalnego sekretarza partji komunistycznej dep. Thorez'a.

Thorez podkreślił, **że partja komunistyczna stanowi dziś jedną z naczelnych sił we Francji i że po obecnem świetnem zwycięstwie komuniści, którzy byli inicjatorami Frontu Ludowego, gotowi są działać na rzecz zrealizowania wielkich nadziei, które im przyniosło zwycięstwo.** Wynik wyborów komentował Thorez **jako wypowiedzenie się narodu francuskiego przeciw Hitlerowi i przeciwko tym wszystkim we Francji, którzy są wspólnikami Hitlera.**

Deputowani komunistyczni złożą w prezydjum izby **projekt ustawy, przewidujący nadzwyczajny i progresywny podatek od wielkich fortun, co umożliwi zrównoważenie budżetu i zagwarantowania stałości franka.** Pozatem partja komunistyczna domagać się będzie uchwalenia planu wielkich robót, podniesienia zarobków, 40-godzinnego tygodnia pracy i naprawienia krzywd, wyrządzonych przez dekrety z mocą ustawy.

Dążyć będzie też do zapewnienia ochrony dziecka, pomoc dla osób, obdarzonych liczną rodziną i zwalczać spadek liczby urodzeń. Partja wniesie również projekt o otwarciu kredytu 1 miljarda franków na reorganizację sportu, domagać się będzie podniesienia cen na płody rolnicze, wreszcie zaproponuje powołanie komisji dla zbadania pochodzenia niektórych fortun.

W zakończeniu swego przemówienia Thorez oświadczył jednak, **że obowiązkiem partji socjalistycznej jest wziąć obecnie w ręce kierownictwo spraw publicznych. Partja socjalistyczna może być pewna pełnego poparcia i współpracy ze strony komunistów, ale komuniści nie wezmą udziału w rządzie Frontu Ludowego.** Jesteśmy — oświadczył Thorez — partją klasy robotniczej, którą chcemy oswobodzić od jarzma kapitału. **Oczekując na moment, w którym to wyzwolenie stanie się możliwe, będziemy podtrzymywali wszelkie wysiłki na rzecz demokracji, pokoju i wolności.**

Tygodniowy odpływ złota za miljard franków

Front ludowy przeprowadza reformę Banku Francji

Paryż, 6 maja.

(PAT) Grupa dziennikarzy zapytała ministra finansów Ragnier, czy słuszne są pogłoski, które obiegają w szerokich kołach, że **rząd francuski zamierza obecnie chwycić się środków wyjątkowych w celu obrony franka.**

Min. Regnier oświadczył, że pogłoski te są pozbawione wszelkich podstaw. Kontynuować będą obronę franka — oświadczył on — w ten sam sposób, co dawniej. Min. Regnier podkreślił, że Bank Francji rozporządza w dalszym ciągu potrzebnemi do tego celu środkami.

Organ radykalny „Oeuvre" zamieszcza dzisiaj w artykule wstępnym komentarz do ogłoszonego w styczniu r. b. programu frontu ludowego, starając się uspokoić społeczeństwo co do punktów finansowych tego programu. **Artykuł podkreśla z naciskiem, że program styczniowy nie przewiduje żadnych innych upaństwowień, poza ewentualną reformą Banku Francji. Polegałaby ona na ewent. zniesieniu rady zarządzającej, rozszerzeniu uprawnień gubernatora i ustaleniu stałej kontroli w formie rady, do której weszliby przedstawiciele rządu, obu izb parlamentarnych oraz naczelnych organizacyj przemysłu, handlu, rolnictwa i pracy. Reforma taka — podkreśla dziennik — nie oznaczałaby jednak wywłaszczenia przez państwo złota, które w tej chwili znajduje się w Banku Francji.**

Aczkolwiek jutrzejszy bilans tygodniowy Banku Francji, jak zapewnia „Information", **wykaże odpływ złota na 1 miljard franków, rząd uznał widocznie, że podwyższenie przez Bank Francji stopy dyskontowej, uchwalone zresztą pospiesznie nie czekając na normalne tygodniowe posiedzenie rady Banku, powinno w obecnej sytuacji wystarczyć, tembardziej, że w razie dalszego zakupywania złota dla celów tezauryzacji pozostaje w obwodzie jeszcze inny środek: podwyższenie minimum kwoty, wymienialnej na złoto. Zarządzenie to może być wydane bez uciekania się do drogi ustawodawczej przez porozumienie pomiędzy min. skarbu a Bankiem Francji. Pozatem projektowane jest legitymowanie osób, nabywających złoto.**

⁂

Paryż, 6 maja.

(PAT) **W celu przeciwdziałania odpływowi złota z Francji zagranicę, Bank Francji podwyższył z dniem dzisiejszym stopę dyskontową z 5 do 6 procent.**

Należy podkreślić, że jest to najwyższy poziom stopy dyskontowej, jaki był notowany we Francji od szeregu miesięcy, mianowicie w czasie słynnej paniki walutowej w roku ub.

Anglicy nie chcieli wywołać wojny w Europie

Wszystkiemu jest winna Liga Narodów... — „Pokój jest zabezpieczony aż do ukończenia olimpjady w Berlinie"

Minister Eden przyznaje się do porażki

Londyn, 6 maja.

(PAT) W przepełnionej Izbie Gmin Dalton b. podsekretarz stanu w min. spraw zagran. labourzysta, otworzył dyskusję o polityce zagranicznej, **składając wniosek o obcięciu kredytów na M. S. Z.**

Dalton oświadczył: **Kraj odczuwa wstyd spowodu dotychczasowej polityki rządu wobec Abisynji i w Lidze Narodów.** Pozatem chcielibyśmy usłyszeć wyjaśnienia **o rokowaniach z Niemcami i o treści kwestjonarjusza. Były pogłoski o zagrożeniu Czechosłowacji i Austrji. Pogłoski te zupełnie wystarczają, by nas zaniepokoić, chociaż zapewniano nas,**

IŻ POKÓJ JEST ZABEZPIECZONY AŻ DO UKOŃCZENIA OLIMPJADY W BERLINIE.

Moglibyśmy czuć się szczęśliwi wobec tych zapewnień, **ale jednocześnie trwają prowadzone w szybkiem tempie zbrojenia Niemiec, mające charakter groźny.**

Głównym zarzutem Daltona przeciw polityce rządu jest, **iż rząd ponosi odpowiedzialność za wojnę włosko - abisyńską, a jednocześnie nie zdołał wypełnić zobowiązań, płynących z paktu Ligi Narodów.**

Po mowie Daltona

GŁOS ZABRAŁ MIN. EDEN:

Położenie, wobec którego stoimy zarówno my, jak wszystkie państwa należące do Ligi Narodów, jest bardzo ciężkie i pełne rozczarowań. Musimy śmiało stanąć w obliczu faktów. Słabością sankcji było, iż nie mogły one dać natychmiastowego skutku. Liga Narodów wiedziała o tem, gdyż w rzeczywistości jedna tylko sankcja mogła dać skutek natychmiastowy, **mianowicie pozbawienie Włoch prawa do korzystania z kanału suezkiego. Ta sankcja jednak pociągnęłaby za sobą akcję wojskową.**

Rząd brytyjski nie nalegał na sankcje wojskowe jedynie ze względu na

WSTRĘT DO WOJNY,

a nie z obawy przed jej wynikiem ostatecznym.

Trzeba pogodzić się z faktami i stwierdzić **niepowodzenie Ligi Narodów. ale Liga Narodów winna być utrzymana.**

Po min. Edenie **zabrał głos Lloyd** George. Pyta on, czy pytania kwestjonarjusza dla Niemiec są ułożone zbiorowo, czy też są wyłącznie zapytaniami brytyjskiemi.

Min. Eden ponownie zabiera głos i oświadcza: „Znamy pewne zagadnienia, interesujące inne rządy zainteresowane, lecz pytania pochodzą wyłącznie od nas, stawiamy je na naszą odpowiedzialność, nie przedkładając ich uprzednio nikomu.

Sinclair (liberał) pyta, jak rozumieć oświadczenie Edena, że Liga Narodów doznała niepowodzenia?

Min. Eden: Chciałem powiedzieć, że Lidze Narodów nie powiodła się obrona Abisynji.

Austen Chamberlain występuje przeciw dalszemu stosowaniu sankcyj. Wniosek, aby wykluczyć Włochy z Ligi Narodów również, jak propozycja odwołania posła z Rzymu, są jednakowo bez wartości. Prowadziłoby to do osłabienia Ligi Narodów, zamiast do jej wzmocnienia, o co nam przecież chodzi.

Sir Samuel Hoare oświadczył, **że** zawsze wszystko czynił celem wzmocnienia wpływów Ligi Narodów, lecz już wielokrotnie stwierdzono, że członkowie Ligi Narodów niezawsze byli gotowi do odegrania swej roli do końca.

Momentem najbardziej przerażającym — oświadczył Hoare — była słabość W. Brytanji. **Zwracając uwagę, że w Europie istnieją wielkie dyktatury, żyjące w atmosferze mobilizacji narodowej, Hoare podkreślił konieczność szybkiego wykonania programu dozbrojenia.** Nasza dyplomacja i nasza strategja — oświadczył mówca — winny iść ręka w rękę, nie powinniśmy brać na siebie zobowiązań, których nie możemy wykonać. **Nie powinniśmy stwarzać wrażenia, że jesteśmy gotowi bić się wszędzie i dla wszelkiej sprawy, która nas nie dotyczy.**

Kwestjonarjusz brytyjski nie będzie ogłoszony

Dokument ten nadejdzie do Berlina dziś albo jutro

Berlin, 6 maja. (PAT).

Według ostatnich doniesień, kwestjonarjusz brytyjski nadesłany będzie ambasadorowi WBrytanji w Berlinie w czwartek lub piątek, poczem wręczony zostanie rządowi Rzeszy. Nie przewidują tu jednak narazie ogłoszenia tego dokumentu dyplomatycznego.

Korespondent londyński „Berliner Tageblatt" donosi, że rząd angielski uważa za niepożądane ogłaszanie szczegółów kwestjonarjusza.

Korespondent „National Ztg.", donosząc o spodziewanem wręczeniu kwestjonarjusza, twierdzi jednocześnie, że w ustosunkowaniu się angielskich kół politycznych do Ligi Narodów i do całokształtu zagadnień europejskich zaszedł decydujący zwrot. W całej Anglji, pisze korespondent, zaobserwować można znaczne otrzeźwienie i zwrot w kierunku polityki realnej.

Państwa bałtyckie za bezpieczeństwem zbiorowem

Pakty dwustronne nie dają gwarancji ogólnego bezpieczeństwa

Ryga, 6 maja.

(PAT) Łotewska agencja telegraficzna donosi: Korespondencja bałtycka pisze w przededniu konferencji estońsko - łotewskiej:

Państwa bałtyckie stanęły w obliczu sytuacji wynikłej z faktu, że Liga Narodów, przedsięwziąwszy stworzenie systemu zbiorowego bezpieczeństwa spotkała się z niepowodzeniem.

Pakt francusko - sowiecki zawarty został ponad głowami państw, których najbardziej dotyczy, t. j. państw bałtyckich i Polski. Pod tym względem uczestnicy konferencji zgodnie uznają, iż państwa bałtyckie są zawsze gotowe do czynnego współdziałania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, **ale nie mogą zgodzić się na to, aby je stawiano wobec faktów dokonanych. Najbardziej stanowczo państwa bałtyckie bronić będą zasady niepodzielności pokoju, nie można budować systemów bezpieczeństwa nad Renem, jeżeli nie stwarza się jednocześnie systemów odpowiednich nad Wisłą i nad brzegami jeziora Pejpus.**

Z tych przesłanek płynie dążenie do zwiększenia solidarności państw Europy wschodniej. Co się tyczy propozycji traktatów dwustronnych, to państwa bałtyckie nie przeciwstawiając im się zasadniczo, **nie czynią sobie żadnych złudzeń co do wartości umów dwustronnych.** Państwa bałtyckie widzą największą rękojmię pokoju w systemach bezpieczeństwa zbiorowego i są przekonane, że nie ma się do czynienia z upadkiem idei Ligi Narodów. Wniosek angielski, dotyczący reformy Ligi uważany tu jest za logiczną konsekwencję wydarzeń.

proszki od BÓLU GŁOWY dla dorosłych, ze zn. fabr. „KOWALSKINA" Fabr. Chem.-Farm. „Dr. Kowalski" Warszawa

Dyskretni, czy wstrzemięźliwi dziennikarze

Mimo zachęty nie zadali ministrowi ani jednego pytania

Białogród, 6 maja.

(PAT) Rada Ententy Bałkańskiej zakończyła prace dziś o godz. 14. Na zakończenie minister Ruszdi Aras odczytał przedstawicielom prasy komunikat, poczem wyraził gotowość odpowiadania na pytania. Obecni nie zadali żadnego pytania.

Min. Titulescu oświadczył wówczas, że poraz pierwszy w swej długiej karjerze politycznej widzi niemych dziennikarzy, poczem dodał: „Mogę panów ze swej strony zapewnić, że wszystko poszło bardzo dobrze".

Lakoniczna forma komunikatu i pominięcie w nim milczeniem protokułu dodatkowego do paktu bałkańskiego o którym wspominali przedstawiciel Grecji i Turcji, wywołuje w tutejszych kołach prasowych pesymistyczną ocenę prac rady. Również pesymistyczne nastroje panują co do prac rady Małej Ententy.

Zdarzenia i ludzie

Samum—straszny bicz pustyni

Tajemnica chamsinu. — Upał bez słońca. — Harmatan

Kair, w maju.

Szalony żar słoneczny o temperaturze 50 stopni ciąży nad piachem pustynnym. Przy takim upale zamiera wszelkie życie. Zwierzęta piaszczystego morza leniwie chowają się do swych kryjówek. Człowiek, każda karawana z nieludzkim wysiłkiem dąży do najbliższej oazy, aby nie osłabnąć w tym żarze i nie znaleźć w ten sposób pewnej śmierci.

Nagle południowy horyzont staje się szaro-czarny. Jeszcze kilka minut — i wirujący wiatr upalny zrywa się nad pustynią. Mas ypiasku wyrzucane są w powietrze do wysokości setek metrów i zasypują później kilometrowe przestrzenie. Słońce ciemnieje, aż wreszcie widoczne jest jako miedziano-czerwona matowa tarcza. Wicher zrywa się raz poraz. Przez dwa dni, trzy dni, a nawet i cztery. Potem znów jest spokój. Spokój cmentarny. Krajobraz na przestrzeni wielu mil zmienił się nie do poznania. Nigdzie nie widać trawy ani żadnego ziela. Wszystkie żyjące stworzenia znikneły. Pozostał tylko piasek, biały gorący piasek. To jest samum....

Nazwa samum jest arabska i znaczy „trujący wiatr". Egipcjanie nazywają go chamsin („50"), ponieważ rzekomo szaleje on przez 50 dni. Po maurytańsku wiatr ten nazywa się podług swego pochodzenia — „gibli", czyli wiatr południowy.

Powstaje on naskutek powiekszenia się spadku ciśnienia powietrza między południową Saharą a sferami powietrznemi oceanu Atlantyckiego i Indyjskiego, które spotykają się na terenach Konga. Chłodniejsze powietrze sfer oceanicznych naciska na rzadkie, gorące powietrze pustynne, które wiruje ku górze, zabierając olbrzymie masy piasku. W ten sposób powstają nowe zupełnie dziury piasczyste, które szczep Tuaregów nazywa „nebka", w przeciwstawieniu do starych, stałych djun, po arabsku nazwanych „erg", w języku Tuaregów zaś „areg".

Czego dotknie samum, to stracone jest bez ratunku. Najsilniejsze stworzenia pustyni w tym niebezpieczeństwie są bezsilne. Ludzie, którzy nie zdołali uciec przed tym wichrem upalnym, zawijają się pieczołowicie w chusty, aby zapobiec wniknięciu drobnego kurzu piasczystego w pory ciała. Zwierzęta rzucają się na ziemię, plecami odwrócone do wiatru i zakopują usta i nos w piasek.

To jest samum, jaki zna Sahara i pustynia arabska. W perskiej pustyni znane są podobne wichry piasczyste, jednak mniej niebezpieczne. Niema bowiem tego strasznego wirowania powietrza, a pozatem wiatry wieją tam równomierniej, bez nagłych porywów.

Dziwną odmianą samumu jest harmatan, w języku szczepu Fulbe nazwany haramata. Powstaje on w zachodniej Saharze, na wybrzeżu Gwineji. Przyczyny powstania tego wichru są podobne jak przy samumie, występuje on jednak zimą i trwa przeważnie przez całe dwa tygodnie bez przerwy. Harmatan także przynosi masy piasku i kurzu, wysusza wszystko, nie jest jednak gorący, lecz przeciwnie — prawie lodowato-zimny. Krajowcy witają go radośnie po wilgotno-upalnym czasie deszczowym.

Niema żadnej możliwości pokonania samumu. Natomiast wpłynął on sam kilkakrotnie decydująco na losy ludzi, a nawet całych narodów. Już podczas walk zwycięskich o Senegal, dowódcy Arabów — Ahmadou i Samory umieli odpowiednio wykorzystać swoją znajomość tych zjawisk przyrody. Walka o fortecę pustynną Cinderneeuf w r. 1912 zdecydowana została w ten sposób, że atakujący Arabowie w oczach załogi fortecznej dosłownie zakopani zostali przez samum. Marguerite d'Andourain, bohaterka francuskiej służby tajnej w syryjskiej wojnie na pustyni — dwa razy o mały włos nie padła ofiarą tego strasznego niebezpieczeństwa. Niemiecka lotniczka Elli Beinhorn podczas lotu przez Małą Azję, w perskiej pustyni dostała się w samum i zawdzięcza swój ratunek jedynie kilku trędowatym, którzy z narażeniem własnego życia, zaprowadzili ją do najbliższej osady. Raimondo Franchetti, szef włoskiej służby tajnej w Małej Azji, który zginął w zeszłym roku w pobliżu Kairu podczas wypadku samolotowego, podobno także padł ofiarą samumu. Piasek zabrany z ziemi przez wicher wniknął do jego motoru i wywołał katastrofę.

R. M.

PO WŁOSKIEM ZWYCIĘSTWIE

(—) Po wkroczeniu wojsk włoskich do Addis-Abeby i ucieczce negusa, po kompletnem zwycięstwie militarnem i zupełnej dezorganizacji wszelkiego życia politycznego w Abisynji, **wojna jest skończona — dla Abisynji.**

Nie jest natomiast skończona dla Włoch. Ich wysiłek będzie trwał dalej, i to przez okres czasu wcale nie krótki.

Nie będziemy się wdawali w dociekania, jakie były te czynniki, które zapewniły Włochom zwycięstwo. W każdym razie były to czynniki, **nieprzewidziane zupełnie przez wielkie autorytety wojskowe w Europie.** Wielu twierdziło, że wojnę Włosi wygrają, ale że to potrwa bardzo długo. Okazało się, że **wygrali i to potrwało bardzo krótko...**

Gazy, aeroplany, tanki i samochody, karność i posłuch zwyciężyły niesforność, prymitywne metody walki oraz ubóstwo wszelkich środków materjalnych. Włochy właściwie nie wygrali wojny z Abisyńczykami, ale **wygrali wojnę z przyrodą.** To jest coś więcej **Wygrali, zresztą tylko pierwszy etap. Wojna z przyrodą będzie trwać dalej.**

Przedewszystkiem chodzi o pacyfikację Abisynji. Żywa siła wojskowa cesarza etjopskiego została zniszczona, jako organizacja. Rozproszyła się ona jednak na tysiące cząsteczek. **Jeżeli italski garnizon wojskowy w Abisynji uległby zmniejszeniu nie ulega kwestji, że natychmiast pojawią się tam, oczywista, niepokoje wojenne ze strony licznych plemion.**

Zwycięstwo militarne bynajmniej **nie skraca drogi pomiędzy Italją a Abisynją, ani nie zmniejsza transportów.** Tak jak dawniej, Włosi będą musieli użyć maximum wysiłków na transporty. Może mniej tam pójdzie armat i tanków, ale zato **więcej maszyn i ludzi.**

Metody, jakiemi Mussolini będzie podbijał politycznie i gospodarczo Abisynję, będą zapewne nieco inne, aniżeli te, do których byliśmy dotychczas przyzwyczajeni. Ten podbój musi iść bardzo **szybko, sprawnie i dość bezceremonjalnie.** Trudno będzie pozostawić te sprawy własnemu biegowi rzeczy i kolonizację traktować liberalne. Prawdopodobnie **osiedlanie Włochów w Abisynji będzie się odbywało przy pomocy metod faszystowskich t. zn. na rozkaz.**

Jak więc będzie się sytuacja przedstawiać dalej, trudno przewidzieć. Łatwo jest przewidzieć natomiast, że to **wszystko będzie kosztowało olbrzymie pieniądze.** Zmniejszy się teraz nadzwyczajny budżet wojenny Italji, ale **wzrośnie nadzwyczajny budżet inwestycyjny.** Oczywiście, że po wygranej wojnie nie trudno byłoby Włochom uzyskać jakąś zagraniczną **pożyczkę abisyńską.** Kto wie, **czy sami Anglicy nie byliby jej dali?** Ale wziąć pożyczkę t. zn. **dopuścić wierzyciela do spółki.** Przypuszczamy, że Mussolini na takie rozwiązanie się nie zgodzi. Możliwe przeto, że będziemy świadkami jeszcze jednego **na olbrzymią skalę zakrojonego przedsięwzięcia inwestycyjnego bez kapitałów, a zato z „manipulacją"...**

Okazało się, że abisyńska kampanja wojskowa obliczona była w Rzymie lepiej, aniżeli gdziekolwiekbądź indziej. Zobaczymy teraz, czy **kampanja ekonomiczna uplanowana jest równie dobrze,** równie przezornie i czy da takie same pozytywne owoce...

Uporczywe zaparcie, katary grubej kiszki, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa.**

pudry i kremy UNIVERSITE DE BEAUTÉ CÉDIB PARIS — niezastąpione!

Jak odbyło się zajęcie Addis-Abeby?

Marsz. Badoglio wjechał do miasta na białym koniu

Paryż, 6 maja.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu: Wedle pierwszych nadeszłych do Rzymu wiadomości, wkroczenie wojsk włoskich do Addis Abeby odbyło się jak następuje:

„Wojska włoskie podeszły do stolicy jednocześnie z dwóch stron. Kolumna zmotoryzowana weszła do miasta przez t. zw. „drogę cesarską", zaś 4 bataljony erytrejskie — droga, wiodącą z zachodu.

Marszałek Badoglio znajdował się na czele pierwszej kolumny, składającej się ze wszystkich rodzajów broni. Na przedzie jechały samochody pancerne, następnie na białym koniu marszałek Badoglio w towarzystwie sekretarza stanu do spraw kolonii Alessandro Lessona, byłego gubernatora Rzymu (obecnie mianowanego gubernatorem Addis Abeby) Giuseppe Bottai oraz generałów Melchiadegabba, Coma, Santini i Biroli.

Następnie maszerowały dwa pułki piechoty z dywizji sabaudzkiej oraz pułki świeżo uformowane, składające się z bataljonu 3-go pułku bersalierów, bataljonu 3-go pułku grenadjerów oraz bataljonu piechoty morskiej. Kolumnę zamykał pułk artylerji oraz 4 bataljony erytrejskie.

Wszystkie pułki kroczyły z rozwiniętemi sztandarami. Maszerującej kolumnie towarzyszyły szybkobieżne czołgi oraz wielka ilość samochodów ciężarowych. Nad miastem unosiło się 50 samolotów. Marszałek Badoglio udał się niezwłocznie do pałacu negusa, gdzie wywieszono chorągiew włoska. Wojska sprezentowały broń. Jednocześnie wojska erytrejskie zajęły wzgórza, dominujące nad miastem, zaś pozostałe oddziały obsadziły radjostacje, ministerstwa, koszary oraz siedzibę „związku młodzieży abisyńskiej".

Wydano surowe zarządzenia celem utrzymania porządku. Kolumna zmotoryzowana składała się z 25 tys. ludzi. Jest to najsilniejsza tego rodzaju kolumna, w dotychczasowej historji wojskowości.

Wojska włoskie, które po przebyciu pustyni dankalijskiej, przybyły do prowincji Sarbo, były zaopatrzone przez cały czas operacji przez samoloty. Wobez przeszło 60-stopniowych upałów, nawet samolotami nie można było transportować bitych zwierząt. Bydło przewożono żywcem i spuszczano je na spadochronach.

Dalsze uroczystości we Włoszech

Spowodu zakończenia wojny nie ogłasza się już biuletynów wojennych

Rzym, 6 maja.

(PAT) Całe Włochy uroczyście obchodzą święto zwycięstwa i zakończenia wojny. Wszystkie miasta udekorowane są sztandarami, które powiewać będą w ciągu trzech dni. Dziś zamknięte zostały szkoły a młodzież przeciąga ulicami, biorąc żywy udział w manifestacjach patrjotycznych. Wszystkie samochody i tramwaje ozdobione są chorągiewkami.

Prasa poświęca zwycięskiemu zakończeniu wojny obszerne artykuły, domagające się wcielenia Etjopji do posiadłości Włoch, oraz zamieszcza obszerne opisy Addis Abeby.

W Rzymie silne kordony wojska i karabinierów strzegą ambasady angielskiej. Do żadnych incydentów nie doszło.

W związku z zakończeniem wojny zaprzestano ogłaszania biuletynów wojennych.

Urzędnikom państwowym nie wolno

obejmować stanowisk w instytucjach finansowych

Warszawa, 6 maja.

Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu uchwaliła **projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, ograniczający prawa urzędników państwowych do obejmowania stanowisk w niektórych przedsiębiorstwach i instytucjach finansowych.**

W najważniejszych przepisach dekret ten postanawia, że urzędnik, do którego obowiązków służbowych należy kontrola lub nadzór nad przedsiębiorstwem lub instytucją finansową, oraz wydawanie decyzyj w sprawach tych przedsiębiorstw lub instytucyj, a w szczególności zawieranie lub zatwierdzanie w imieniu skarbu państwa umów lub udzielanie koncesyj itp. **nie może w ciągu trzech lat od dnia swego ustąpienia ze służby państwowej objąć stanowiska w zarządzie, radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo jakiegokolwiek innego stanowiska w takiem przedsiębiorstwie lub instytucji, jeżeli za pełnienie czynności na tych stanowiskach miałby otrzymać wynagrodzenie pod jakąkolwiek formą.**

Do przedsiębiorstw i instytucyj finansowych, o których dekret mówi, zalicza się: przedsiębiorstwa prywatne i ich związki, porozumienia lub zrzeszenia, towarzystwa kredytowe, przedsiębiorstwa bankowe i ubezpieczeniowe, przedsiębiorstwa i monopole państwowe, przedsiębiorstwa związków samorządowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i komunalne kasy oszczędności.

Naruszenie zakazów, ustalonych w dekrecie, pociąga za sobą dla sprawcy utratę wszelkich praw, wynikających z jego stosunku służbowego do państwa, oraz obowiązek płacenia od otrzymywanego w przedsiębiorstwie lub instytucji wynagrodzenia podwójnej stawki podatku dochodowego. **Utrata praw, wynikających ze stosunku służbowego do państwa, pociąga za sobą obowiązek zwrotu na rzecz skarbu państwa kwot, wypłaconych urzędnikowi z tytułu rozwiązania z nim stosunku służbowego i przez czas pozostawania w stanie nieczynnym.**

Przepisów dekretu tego nie stosuje się, gdy urzędnik po rozwiązaniu stosunku służbowego obejmuje stanowisko w przedsiębiorstwie lub instytucji na mocy nominacji Prezydenta Rzplitej lub władzy naczelnej oraz gdy objęcie takiego stanowiska wymaga zatwierdzenia władzy naczelnej, gdy urzędnik, po rozwiązaniu stosunku służbowego obejmuje w przedsiębiorstwie lub instytucji, w której pracował przed przejściem na służbę państwową, to samo stanowisko, jakie w nich poprzednio zajmował, i wreszcie gdy urzędnik obejmuje za zezwoleniem władzy naczelnej stanowisko w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych, przedsiębiorstwach związków samorządowych, bankach państwowych oraz komunalnych kasach oszczędności.

Prof. Zawadzki rektorem

politechniki warszawskiej

Warszawa, 6 maja.

(PAT) Na posiedzeniu wyborczem delegatów wydziałów politechniki warszawskiej w dn. 6 maja, rektorem politechniki na lata akademickie 1936/37, 1937/38 i 1938/39 wybrany został prof. dr. Józef Zawadzki.

Dalsze aresztowania

w sprawie afery „Feniksa"

raga, 6 maja.

(PAT) W ciągu dalszego śledztwa w sprawie „Phoenixu" policja aresztowała drugiego dyrektora praskiego oddziału L. Kalischera oraz jego sekretarkę Steinachową.

Podobno przeprowadzono aresztowania także w Bratislawie, w tamtejszych kołach politycznych i gospodarczych.

Kontrola eksportu polskiego

B. poseł w Sztokholmie, p. Roman, drugim wiceministrem spraw zagranicznych

Warszawa, 6 maja.

(PAT) Na wniosek ministra spraw zagranicznych, Prezydent R. P. powołał na stanowisko drugiego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Antoniego Romana, dotychczasowego posła R. P. w Sztokholmie.

***

(B) W kołach gospodarczych Warszawy twierdzą, **że w najbliższych dniach ukażą się dużej doniosłości przepisy,** normujące zagadnienia eksportu z Polski. Na mocy tych przepisów ma być utworzony przy ministerstwie przemysłu i handlu specjalny organ, **który roztoczy kontrolę nad eksportem z Polski pod kątem widzenia jego celowości.**

Nowy organ kontrolujący eksport pracować będzie w ścisłem porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych a **nominacja znanego ekonomisty i prawnika min. dr. A. Romana na stanowisko drugiego wiceministra spraw zagranicznych łączona jest właśnie z zapowiedzią wydania nowych przepisów i powołania nowego organu, kontrolującego eksport z Polski.**

B. ambasador Pátek
mianowany senatorem

Warszawa, 6 maja.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał na senatora p. Stanisława Patka, ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w stanie spoczynku.

Król Faruk
przybył do Kairu

Kair, 6 maja.

(PAT) Przybył dziś do Kairu król Faruk, radośnie witany przez ludność. Przybycie pociągu królewskiego zostało obwieszczone przez wystrzały armatnie. Nad dworcem krążyły samoloty.

Aresztowania wśród emigrantów rosyjskich

Praga, 6 maja.

(PAT) Policja zaaresztowała na tajnem zebraniu 30 emigrantów rosyjskich. W czasie przesłuchania okazało się, że są oni członkami białej organizacji „Porażeńcy“, posiadającej swą centralę w Białogrodzie, a zmierzającej do obalenia reżimu sowieckiego w Rosji.

Po przesłuchaniu 10 aresztowanych, pozostawiono w areszcie. W mieszkaniach ich przeprowadzono rewizje.

W Gdańsku biją...

Gdańsk, 6 maja.

(PAT) Sprawcą wczorajszego napadu na posła centrowego Posacka był poseł narodowo - socjalistyczny urzędnik gdańskiej policji kryminalnej, Schulz.

Jak słychać, pobity został wczoraj wieczorem poseł centrowy, b. senator Fornell. Sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

Zdarli tablicę z domu,
w którym mieszkał Marks

Londyn, 6 maja.

Nieznani sprawcy zdarli tablicę pamiątkową z domu w Londynie, w którym mieszkał i umarł Karol Marks. Miejsce po tablicy zasmarowano napisami o treści faszystowskiej i antysemickiej.

Samolot abisyński
wylądował w Sudanie

Chartum, 6 maja.

(Pat) — W Sudanie, w pobliżu Reseires wylądował samolot abisyński, prowadzony przez lotnika niemieckiego Webera, któremu towarzyszyło trzech mechaników. Weber oświadczył, iż musiał opuścić Addis Abebę, kiedy wybuchły tam rozruchy.

Porwanie na granicy

Tokio, 6 maja.

(Pat) — Jak donoszą z Hsin-King 10 żołnierzy sowieckich wtargnęło na terytorjum Mandżukuo o 25 klm. na południe od Misza i uprowadziło ze sobą 2-ch chłopów mandżurskich.

Po przeprowadzeniu śledztwa w tej sprawie, rząd mandżurski wystąpi z protestem do rządu sowieckiego.

Porządek konduktu żałobnego w Wilnie
Marszałkowa Piłsudska prowadzona będzie przez generała Śmigłego-Rydza

Wilno, 6 maja.

(PAT) Porządek konduktu i żałobnego pochodu w dniu 12 maja został już ustalony.

Kondukt prowadzić będzie inspektor armji gen. Dąb-Biernacki. Pochód otwierać będzie wojsko z kompanjami sztandarowemi pułków piechoty i kawalerji, szkoła podchorążych, piechoty 1-ej dyw. leg., poczty wszystkich pułków piechoty i kawalerji, oddziały kawalerji, artylerji, Strzelca i harcerzy.

Tuż za trumną i lektyką z sercem Marszałka postępować będzie pani Marszałkowa Piłsudska, prowadzona przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Śmigłego-Rydza.

NIE LEKCEWAŻMY
drobnych przyjemności
uroczy, orzeźwiający zapach
Mydło Przetłuszczone LAWENDA
Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO
zapewnia nam dobre samopoczucie od samego rana.
WARSZAWA
Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4.

Min. Świętosławski wyjechał do Szwecji
Powróci on do Warszawy w dniu 11 bm.

Warszawa, 6 maja.

(Pat) — Dziś, o godz. 9.05 pociągiem berlińskim wyjechał do Sztokholmu p. minister W. R. i O. P. prof. dr. inż. Wojciech Świętosławski.

Panu ministrowi towarzyszą w podróży: naczelnik W. R. i O. P. Bolesław Kielski oraz adjunkt politechniki warsz. Aleksander Zmaczyński.

Na dworcu odjeżdżającego p. ministra żegnali: charge d'affaires poselstwa szewedzkiego w Warszawie p. pos. wiceminister W. R. i O. P. Jerzy Błeszyński, szereg wyższych urzędników ministerstwa W. R. i O. P. z dyrektorami departamentu Fr. Potockim, dr. M. Mendysem J. Firewiczem na czele, wicedyrektor dep. politycznego M. S. Z. Tad. Kobylański, wicedyrektor protokułu dyplomatycznego M. S. Z. Al. Łubieński.

Powrót min. Świętosławskiego do Warszawy nastąpi dnia 11 b. m. rano.

Podoficerowie ofiarowali LOPP
8 samolotów szkolnych dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 6 maja.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 6 b. m. na łącznej audjencji: gen. Berbeckiego, ppłk. Domesa, dyr. Jaruszę, delegacje podoficerów i przedstawicieli doświadczalnych warsztatów lotniczych.

Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta Rzplitej na uroczystość w dn. 10 b. m. przekazania przez korpus podoficerski Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej 8-miu samolotów szkolnych RWD. 8, ufundowanych drogą składek przez korpus podoficerski wojska lądowego, marynarki wojennej i korpusu ochrony pogranicza.

Nowa eskadra samolotów, przeznaczona do szkolenia kadr cywilnego lotnictwa sportowego, została nazwana imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jubileusz Ludwika Solskiego
na scenie Teatru Krakowskiego

Kraków, 6 maja.

(PAT) W Teatrze im. Słowackiego odbyła się podniosła uroczystość uczczenia 60-letniej pracy scenicznej nestora polskich artystów dramatycznych Ludwika Solskiego.

Obecni byli przedstawiciele miejscowego świata nauki i sztuki oraz młodzieży. Po trzeciej odsłonie „Złotej Czaszki“ Słowackiego zgromadził się na scenie zespół artystów i pracowników teatru, oraz delegacje.

Na scenę, pełną kwiatów wprowadzili Solskiego Wacław Nowakowski i Józef Karbowski. Publiczność powstała z miejsc, urządzając jubilatowi serdeczną owację.

P. Fabisiak odczytał depesze gratulacyjne protektorów uroczystości: ministra prof. dr. Świętosławskiego, wojewody krakowskiego Gnoińskiego, naczelnika wydz. sztuki w min. WR. i OP. dr. Zawistowskiego i prezydenta m. Krakowa dr. Kaplickiego.

Strajk kolejowy w Hiszpanji
Z Madrytu nie odszedł wczoraj ani jeden pociąg

Madryt, 6 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym pracownicy kolei północnej w Madrycie przystąpili do strajku, na znak solidarności ze strajkiem generalnym w Valladolid. Ruch osobowy i towarowy zamarł. Z Madrytu nie wyjechał dziś żaden pociąg.

Głos czytelnika

Profanacja

Już od kilku lat, to jest od momentu nasilenia antyżydowskich wystąpień endecji na gruncie łódzkim jesteśmy przy okazji różnych uroczystości świadkami pewnego zjawiska, które napozór wydaje się błahe; wzięte jednak pod mikroskop logiki i rozumu zdziwić musi każdego obserwatora. Oto od paru lat każdy pochód Stronnictwa Narodowego w naszem mieście udaje się z wieńcami pod pomnik Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności. Przy okrzykach: **„Bić Żydów“, „Śmierć Żydom“** itd. panowie endecy na czele bezkrytycznych mas składają hołd pamięci Wielkiego Pioniera swobód obywatelskich w Rzeczypospolitej, składają hołd pamięci Tego, który **jeden z najpierwszych w szlacheckiej Rzeczypospolitej rzucił hasło „równe prawa — równe obowiązki“.**

Endecy, składający wieńce u pomnika Kościuszki — to zaiste widowisko paradoksalne. Podobny fakt miał miejsce w czasie ostatniej manifestacji w dniu 3 maja, przyczem wtórowały temu aktowi wrzaski, najbardziej sprzeczne z temi zasadami, za które walczył i krew przelewał Bohater Narodowy. Śpiew pięknej „Roty“ Konopnickiej stanowczo także nie harmonizował z okrzykami oraz z rzucaniem się na prechodniów - żydów.

Jest to profanowanie pamięci Tadeusza Kościuszki — bojownika swobód i wolności, a przedewszystkiem **szermierza równouprawnienia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, bez różnicy wyznania i narodowości.**

Sk.

Oszuści dewizowi grasują
Rewizje walutowe w Tczewie opóźniają odjazd pociągów

Warszawa, 6 maja.

Policja i syndykat emigracyjny otrzymują już doniesienia o oszustwach, popełnionych z okazji wprowadzenia ograniczeń dewizowych.

W b. tygodniu oszukano wracającą do Polski reemigrantkę z Francji, Katarzynę Maciorę na granicy francuskiej, pozbawiając ją wieloletnich oszczędności w kwocie 17.000 franków.

Nieujawnieni aferzyści wmówili jej, iż wobec nowych przepisów musi uzyskać zezwolenie na przywóz oszczędności i pod tym pozorem zamienili banknoty na fałszywe zaświadczenie. Dla uniknięcia podobnych oszustw, wydane będą przez konsulaty R. P. zagranicą ostrzeżenia do emigrantów.

***

Z Tczewa donoszą: Pociągi zdążające z głębi kraju do Gdyni opóźniają się ostatnio, przyczem opóźnienia dochodzą do 45 minut. Są one skutkiem rewizyj walutowych, dokonywanych w Tczewie.

Krwawe zajścia w Kroacji

Białogród, 6 maja.

(PAT). We wsi Dugoselo w Kroacji doszło do starcia pomiędzy pijanymi włościanami a żandarmami, którzy zmuszeni byli użyć broni.

Dwuch włościan zostało zabitych, a trzech włościan i jeden żandarm jest ciężko ranny.

CASINO
ARCYLOKAJ
Charles Laughton
CENY ZNIŻONE
OD ZŁ. 1.09

EUROPA
Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE
od 80 gr.

SALA FILHARMONJI
TEL. 213-84.
W NIEDZIELĘ, dnia 10 bm. o godz. 12 w poł. odbędzie się
Wielka Warszawska REWJA MODY
Festival Mody Wiosennej i Letniej z udziałem firm dyktujących modę, jak Goussin Cattley, A. Apfelbaum i S-ka, Maison Mariette, A Zaremba, Inecto Rapid Paris, „Luminex“, A. Ogórek, Coryse Salome Paris, H. Herschsohn, „Wan Lo“, Kaucz i Eitiminowicz, oraz cały szereg innych warszawskich i łódzkich firm. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

Teatr „Rozmaitości“ tel. 112-25
Występy teatru liter. art. „Ararat“ kier. art. M. Broderson.
Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. program p. n.: „A WELT MIT NISYM“ z wesołą parodją na „Josie Kalb.“... W rolach głównych: Sz. Dzigan i T. Szumacher, Rachela Holcer, Dżek Morewski, Kurt Katsch i Ruth Turkow. Reż. Aleksander Marten.

Teatr Rozmaitości tel. 112-25
Dnia 10-go maja o godz. 11.30 przed połud.
PORANEK TAŃCA Artystycznego
E. Zylbersztajnówny, S. Swenówny, E. Milsztajnowej wraz z 95-ma uczenicami.

RIALTO
HUMOR! EROTYKA! PIKANTERJA!
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Pocz. o godz. 4-ej.
CALIENTE Miasto Miłości
Wesoły film o fascynującej treści
W roli gł. żywiołowa DOLORES DEL RIO w swej najlepszej roli, oraz Pat O'Brien, Edw. Ev. Horton
Obejrzyjcie najpiękniejszy z tańców CUCARACHA.
Posłuchajcie fenomenalnego przeboju Muchacha

Dziś Domicelli
Jutro Stanisława B.

—:—

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19.07
Wschód księżyca	21.02
Zachód księżyca	4.13
Długość dnia	15.09
Przybyło dnia	7.37

Drobne wiadomości

NAUKA PRAWIDŁOWEGO CHODZENIA po ulicach będzie wznowiona w końcu bieżącego miesiąca, ponieważ okazało się, że przechodnie znów lekceważą sobie przepisy. Tak samo jak i za pierwszym razem specjalni funkcjonarjusze policji, upoważnieni do nakładania mandatów karnych, ustawieni zostaną na skrzyżowaniach ulic i baczyć będą, aby ruch pieszy odbywał się w sposób prawidłowy.

***

EGZAMINY WSTĘPNE do klasy I gimnazjów nowego typu odbędą się w Łodzi w połowie czerwca. Podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmwać będą szkoły do końca bieżącego miesiąca. Jeśli chodzi o gimnazja państwowe, pierwszeństwo w przyjmowaniu mieć będą dzieci urzędników państwowych, inwalidów wojennych i odznaczonych orderem „Virtuti Militari".

***

OPŁATY OD ROWERÓW zostały bardzo wydatnie zniżone. Dotychczas wynosiły one 6 złotych rocznie, a miały być podwyższone do 20 złotych. Na skutek jednak zabiegów organizacyj gospodarczych i zawodowych, które wskazywały, iż rower nie jest pojazdem luksusowym, a środkiem komunikacji dla pracowników, opłaty zostały obniżone do 2 zł. rocznie.

***

DZIŚ W CZWARTEK, 7 MAJA, stawić się winni do przeglądu wojskowego: przed komisją poborową nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915, zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji, o nazwiskach na litery Ch, D, E, F.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 157) — poborowi zamieszkali na terenie I-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery: — S, Sz, T, U, W, Z.

Zastrzelił leśniczego

Zabójca, Twardowski, został aresztowany

Z Pabjanic donoszą:

W majątku Eisertów Porszowice w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych pomocnik leśniczego Jan Twardowski, liczący lat 30, podczas sprzeczki z leśniczym, swoim zwierzchnikiem, Juljanem Gatkem, liczącym 45 lat, wyjął rewolwer i strzelił do Gatkego, kładąc go trupem na miejscu. Zabity osierocił żonę i 11-letniego synka. Zabójcę osadzono w areszcie w Pabjanicach.

Pożary na wsi

We wsi Kazimierz, niedaleko Lutomierska, dużej wsi i miejscowości letniskowej odwiedzanej przez łodzian, wybuchł wczorajszej nocy groźny pożar. Ogień pojawił się w zabudowaniach Stanisława Gałczyńskiego, i wskutek silnego wiatru przeniósł się na sąsiednią zagrodę Marjana Spychały.

Mimo wysiłków straży miejscowej i przybyłej z Lutomierska nie udało się obu zagród uratować. Straty wynoszą około 20 tys. zł.

W czasie pożaru kilka osób zostało dotkliwie poparzonych.

***

Paliło się również we wsi Puczniew, pow. Łódzkiego, gdzie spłonął dom mieszkalny Jana Jóźwiaka, i w województwie, we wsi Mierzycach.

W Mierzycach ogień strawił cztery zagrody włościańskie, należące do rodziny Jarzębiów. Spłonęło 14 budynków różnego rodzaju, przeważnie drewnianych, w ogniu zginęło 27 sztuk trzody chlewnej i bydła.

Franciszek Jarząb został tak ciężko poparzony w trakcie ratowania swego dobytku, że nieprzytomny został przewieziony do szpitala. Straty wynoszą około 40 tys. złotych.

Przyczyny pożarów narazie nieustalono. (x)

Nowy miljoner w Łodzi

Pracownik kolejowy wygrał główną premję 3-proc. pożyczki inwestycyjnej w wysokości pół miljona złotych.

P. Kozłowski ulokował pieniądze w banku i pracuje jak dotychczas

Wczorajszy „Express" doniósł, że w pierwszym dniu losowania 3 proc. pożyczki inwestycyjnej główna wygrana w wysokości pół miljona złotych padła na obligację nr. 38, serji 2222. Szczęśliwym posiadaczem obligacji okazał się łodzianin p. Zygmunt Kozłowski, pracownik działu ekspedycji towarowej na stacji Łódź-Kaliska.

Jest to już **drugi łodzianin, który wygrał główną premję pożyczki inwestycyjnej.** Pierwszym był — jak już o tem donosiliśmy swego czasu — **p. Nuta Kantorowicz, właściciel małej wytwórni mydła.**

P. Zygmunt Kozłowski od trzech lat pracuje na stacji kolejowej Łódź-Kaliska. Zarabia miesięcznie 180 złotych. Z tego, jak nas informują, otrzymywał przez szereg miesięcy tylko 130 złotych, gdyż reszta pensji była obciążona rozmaitemi „aresztami" i świadczeniami.

Obecny miljoner był stale w wielkich kłopotach materjalnych. Mieszka w małym pokoiku, na poddaszu w domu przy ul. Gdańskiej 77-a.

Onegdaj przed południem, t. j. w dniu, w którym odbywało się ciągnienie pożyczki inwestycyjnej, jedna z urzędniczek na dworcu kolejowym odebrała telefon z dyrekcji kolei państwowych z Warszawy i **poprosiła do aparatu p. Kozłowskiego.**

Po kilku chwilach blady z emocji i bardzo wzruszony **Kozłowski obwieścił swym kolegom, że wygrał pół miljona. Wiadomość tę potwierdził kierownik działu p. Górski, którego również powiadomiono o tem telefonicznie.**

Tego dnia p. Kozłowski nie mógł już pracować. Zgłosił się do swego przełożonego i poprosił o zwolnienie, poczem **udał się do domu, aby podzielić się radosną nowiną z małżonką.**

Odchodząc, zapewnił kierownika, że **będzie nadal pracował i po jednodniowej przerwie zgłosi się do biura.**

Jak się okazuje, wszyscy pracownicy ekspedycji towarowej przy dworcu Łódź-Kaliska **mieli obligacje serji 2222, z której pochodzi szczęśliwy numer 32.** P. Kozłowski nie mógł płacić co miesiąc dziesięciu złotych, to też postarał się, aby resztę należności **rozłożono mu na drobne raty.** Raty te nie zostały jeszcze zapłacone.

Udaliśmy się wczoraj na ul. Gdańską 77-a, aby pogratulować p. Kozłowskiemu szczęścia. Dozorca tego domu, rozwodząc się szeroko o niepospolitych zaletach tego lokatora, oświadczył nam, **że p. Kozłowski o wpół do ósmej rano wyjechał ze swą żoną do Warszawy, aby odebrać pieniądze.**

***

Wieczorem p. Kozłowski wrócił do Łodzi i oznajmił naszemu współpracownikowi, że pieniądze podjął i ulokował w banku. Narazie nie ma żadnych planów, pójdzie do pracy jak codzień.

O wyższą dotację na szkoły

prosi zarząd miejski ministerstwo W. R. i O. P.

W dniu wczorajszym zarząd miejski, za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego, zwrócił się do ministerstwa WR. i OP. **o przyznanie wyższej dotacji dla publicznych szkół dokształcających zawodowych i zasiłku dla miejskiej szkoły handlowej.** Motywując swą prośbę, zarząd miejski wskazał, iż poza ustawowemi wydatkami na publiczne szkoły powszechne i publiczne szkoły zawodowe dokształcające, utrzymuje także dobrowolnie **miejską szkołę handlową, przekształconą obecnie na gimnazjum handlowe, pozatem gimnazjum ogólnokształcące, kursy dokształcające dla młodzieży i dorosłych oraz szereg innych instytucyj, wyręczając w ten sposób państwo.**

W latach 1933/34, 1934/35, i 1935/36 zarząd miejski wydatkował na utrzymanie szkół zawodowych **ponad 400.000 zł. rocznie.** Zasiłki otrzymane z ministerstwa na pokrycie 1/3 wydatków na pobory kierowników i nauczycielstwa wyniosły rocznie około 70.000 zł. Na utrzymanie miejskiej szkoły handlowej zarząd miejski **żadnych zasiłków nie otrzymuje.** Faktyczne wydatki na utrzymanie publicznych szkół dokształcających zawodowych **są znacznie wyższe, gdyż do kosztów utrzymania nie są doliczone wydatki na wynajem lokali, opał, światło itd.**

Według posiadanych danych wpływy z tytułu dodatku do świadectw przemysłowych na szkolnictwo zawodowe w Łodzi wynoszą **zł. 500.000 rocznie, a w roku 1935/36 osiągnęły nawet sumę zł. 506.369.29.** W ciągu trzech ostatnich lat **suma ta wyniosła więc zł. 1.450.056.86, podczas gdy zasiłki, jakie miasto otrzymało na szkolnictwo zawodowe w ciągu trzech lat wyniosły zł. 221.304.34.** Zważywszy powyższe, zarząd miejski prosi o **przychylne załatwienie tej sprawy i powiększenie dotacji na szkolnictwo zawodowe w Łodzi.** (i)

Echa zajść w dniu 1. maja

Dziesięciu endeków pociągnięto do odpowiedzialności karnej. — Odpowiadać oni będą z art. 163 i 130 kodeksu karnego

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie ekscesów, sprowokowanych w dniu 1 maja przez członków Stronnictwa Narodowego przed domem przy ul. Piotrkowskiej 91, zostało już ukończone. Początkowo sądzono, że trwać będzie ono do piątku, wobec jednak pośpiesznego tempa, w jakiem było prowadzone, udało się już ustalić stopień odpowiedzialności wszystkich aresztowanych.

W związku z tem wypuszczono na wolność osoby, którym nie udowodniono udziału w zajściach, a przygotowano wytoczenie postępowania karnego wobec osób, których wina jest stwierdzona.

Jak nas informują, w pierwszej chwili aresztowanych było 94. Już w poniedziałek zwolniono piętnaście osób, tak, że w areszcie policyjnym pozostawało 79, później zwolniono pięćdziesiąt osób i po ukończeniu dochodzenia policyjnego przekazano do dyspozycji sędziego Delnitza 29 osób. W toku śledztwa zwolniono dalszych dziewięć osób. Ogółem aresztowanych i przebywających w chwili obecnej w więzieniu przy ul. dr. Sterlinga jest **10 osób i przeciwko tym 10-ciu osobom przygotowywane jest postępowanie karne.**

Nazwiska przebywających w chwili obecnej w więzieniu brzmią:

Konstanty Dobrzyński, spółpracownik redakcji „Orędownika", Stanisław Gibki, spółpracownik „Orędownika", b. radny miejski Antoni Belka, handlujący, Czesław Melka, tapicer, Hek Eugenjusz, Janicki Tomasz, Kłosiński Tadeusz, Lisiecki Czesław, Przybylski Zenon, robotnicy i Gabarski Henryk, bezrobotny.

Dwóch z nich, mianowicie Kłosiński Tadeusz i Melka Czesław, zamieszani byli w procesie bombiarzy, który toczył się niedawno przed sądem okręgowym Łodzi i zostali uniewinnieni.

Przeciwko wymienionym 10-ciu aresztowanym przygotowywany jest akt oskarżenia, w myśl którego pociągnięci mają być oni do odpowiedzialności sądowej **z art. 163 kodeksu karnego.** Artykuł ten brzmi:

mocniczy, brzmi:

„Kto bierze udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnemi siłami dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 129 lub 130, albo zamachu gwałtownego na osobę lub mienie, podlega karze więzienia do lat 5".

Artykuł zaś 130, który ma zastosowanie do powyższego artykułu jako pomocniczy brzmi:

„Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej, w celu zmuszenia urzędnika do przedsięwzięcia czynności urzędowej, podlega karze więzienia do lat 3".

***

W dniu 1 maja, niezależnie od zajść powyższych aresztowani zostali w domu przy ul. Piotrkowskiej 10 trzej członkowie „Bundu" Horn, Frydrych i Berkal. Zostali oni już ukarani w drodze administracyjnej.

Natomiast aresztowani już w godzinach popołudniowych na Polesiu Konstantynowskiem, po rozwiązaniu pochodu komuniści, w liczbie 10, w dalszem ciągu przebywają w więzieniu. Toczy się przeciwko nim śledztwo. (x)

Ulgowe bilety do Teatru Miejskiego

Redakcja „Republiki" weszła w porozumienie z dyrekcją Teatru Miejskiego na mocy którego każdy okaziciel poniżej załączonego kuponu może nabyć w piątek dn. 8 maja 2 bilety ulgowe od gr. 30 do 1 zł. 85 gr.

Dana będzie interesująca sztuka N. Bernsteina „Intruz", w której główną rolę gra utalentowany artysta p. E. Żytecki.

Kupon „Republiki" do Teatru Miejskiego

Okaziciel niniejszego kuponu ma prawo nabyć **2 bilety ulgowe (od 30 gr. do 1.85) w piątek dnia 8 maja** b. r. o godz. 8.30 wiecz.

na sztukę
H. BERNSTEINA „INTRUZ"

Wszechświatowy kongres żydowski

ma się odbyć dn. 8 sierpnia w Genewie. — Kongres wyłoni stałą reprezentację żydów wszystkich krajów. — Polska delegacja składać się będzie z 60 osób

Warszawa, 6 maja.

(B) Dziś w Hotelu Europejskim odbyła się konferencja z przedstawicielami prasy dr. **Nahuma Goldmana, stałego delegata Agencji Żydowskiej przy Lidze Narodów oraz jednego z głównych organizatorów światowego kongresu żydowskiego, który ma się zebrać w dniu 8 sierpnia r. b. w Genewie.**

Dr. Goldman przebywa w Warszawie od dwuch dni i zajmuje się przygotowaniem **wyboru reprezentacji Żydów polskich na wielki kongres genewski.** Pozatem odbył dr. Goldman szereg konferencji z polskiemi czynnikami rządowemi, a jutro opuszcza Warszawę i udaje się spowrotem do Genewy, gdzie zajmie się organizacją zbliżającego się kongresu.

Na dzisiejszej konferencji dr. Goldman określił przedewszystkiem

cel kongresu genewskiego

stwierdzając, że chodzi przedewszystkiem o **wszechstronne przedyskutowanie wszystkich obchodzących światowe społeczeństwo żydowskie spraw, oraz stworzenie wszechświatowej stałej reprezentacji dla obrony interesów społeczeństwa żydowskiego wszędzie tam, gdzie obrona taka będzie konieczna.**

Światowy kongres żydowski w Genewie **nie będzie kongresem sjonistycznym, ale kongresem ogólnym, w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu,** gdyż wezmą w nim udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań żydowskich — politycznych, gospodarczych, a nawet religijnych i filantropijnych. Cel, jaki kongres sobie postawił nabiera obecnie szczególnej aktualności w obliczu wzmagającego się ruchu antyżydowskiego w najróżniejszych krajach.

Dr. Goldman wskazał, że jeszcze od czasu paryskiej konferencji pokojowej istnieje **t. zw. komitet delegacyj żydowskich,** występujący sporadycznie w poszczególnych wypadkach dla obrony doraźnie zagrożonych interesów społeczeństwa żydowskiego. Ten komitet winien być odrodzony a autorytet jego musi być podniesiony w obliczu wzrastających coraz poważniejszych potrzeb.

Przyszła, **wszechświatowa reprezentacja społeczeństwa żydowskiego, którą ma wyłonić wielki kongres genewski, będzie właśnie miała na celu zajęcie miejsca tego, sporadycznie tylko pracującego, komitetu.**

Światowy kongres żydowski w Genewie, a następnie wyłoniona przez niego stała reprezentacja będzie musiała, oprócz prowadzenia obrony praw mienia, życia i interesów ludności żydowskiej w całym świecie, również zająć się **wyszukaniem nowych możliwości emigracyjnych.**

Jak będą wybierani delegaci

Wedle oświadczenia dr. Goldmana, światowy kongres żydowski w Genewie składać się będzie z **ponad 300 delegatów wybranych przez ludność żydowską poszczególnych krajów w głosowaniu powszechnem na zasadach najbardziej demokratycznych.** Wśród tych delegatów, **ponad 70 ma przybyć z Ameryki a delegacja polska ustalona została na 60 osób.**

Dr. Goldman przeprowadził w Warszawie pertraktacje z przedstawicielami najróżniejszych organizacyj żydowskich, zmierzając do wyłonienia **jednolitej listy delegatów żydowskich na kongres genewski z tem, aby lista ta najprawdopodobniej w lipcu r. b. poddana została pod powszechne głosowanie ludności żydowskiej w Polsce.** W razie, jeżeli nie uda się utworzyć jednolitej listy, wówczas pod głosowanie poddanych będzie kilka list, a podział mandatów nastąpi zgodnie z zasadami głosowania proporcjonalnego.

Dr. Goldman podkreślił z naciskiem, że światowy kongres żydowski w Genewie nie dąży do **uzyskania jakichkolwiekbądź przywilejów dla ludności żydowskiej, żąda tylko równouprawnienia i prawa do życia.** Równocześnie kongres genewski zbada możliwości przeprowadzenia **skutecznej akcji przeciwko propagandzie hitlerowskiej, podsycającej ruch antyżydowski w całym świecie.**

Jako miejsce odbycia kongresu wybrano dlatego Genewę, że liczna reprezentacja dziennikarska w tem mieście gwarantuje nadanie kongresowi pełnej jawności, o co organizatorom narad genewskich przedewszystkiem chodzi.

Dr. Goldman poza Warszawą odbył również konferencje z reprezentacjami żydowskiemi w **Krakowie i Lwowie.**

Sytuacja w Palestynie

Po omówieniu spraw kongresu światowego w Genewie zapoznał dr. Goldman licznie zebranych dziennikarzy **z obecną sytuacją w Palestynie.** Na szereg zapytań odpowiedział dr. Goldman, że jego zdaniem i wedle posiadanych przezeń szczegółowych informacyj — **prasa światowa przesadziła znacznie rozmiary ostatnich rozruchów w Palestynie.**

Między innemi, szeroko kolportowano wiadomość o **spaleniu dzielnicy żydowskiej w Tel-Awiwie.** Dr. Goldman stwierdza, że wiadomość ta jest bezsensowna, gdyż **dzielnicy żydowskiej w Tel-Awiwie wogóle niema.** Cały Tel-Awiw jest czysto żydowski. Mogło więc spalić się **całe miasto, albo nie spalić się wcale.** Podpalono natomiast kilka baraków drewnianych w Jaffie.

Również nieprawdziwe są wiadomości o opuszczeniu przez ludność żydowską Tel-Awiwu i Hajfy i wielu kolonji rolniczych. Dr. Goldman stwierdza, że **ludność żydowska w liczbie ponad 8.000 opuściła jedynie Jaffę, gdzie znajdowała się w znacznej mniejszości. Nie było natomiast napadów w Tel-Awiwie ani w Hajfie. Również ani jedna kolonja rolnicza żydowska nie była przedmiotem ataków.**

Wypadków w Jaffie dr. Goldman nie bagatelizuje, wskazując, że **cyfra 20 zabitych jest prawdziwa.** Obecnie w Palestynie trwa jeszcze akcja sabotażu jednak dr. Goldman nie wierzy, aby trwała długo gdyż na podstawie wiarogodnych informacji **istnieje szereg danych, że rząd Wielkiej Brytanji zdecydował się na ostre wystąpienia w stosunku do elementów arabskich, wywołujących niepokój.**

Pod koniec konferencji dr. Goldman podkreślił znaczenie Palestyny dla Żydów, wskazując, że poza emigracją z innych krajów, wchłonęła Palestyna w ciągu ostatnich trzech lat **ponad 35.000 emigrantów żydowskich z Niemiec,** czyli ponad połowę wszystkich uchodźców, zmuszonych do opuszczenia Rzeszy Niemieckiej. W ciągu 1935 roku Palestyna wchłonęła i zatrudniła **65.000 emigrantów żydowskich.**

Arabowie nie jadą do Londynu

Anglicy wydali broń kolonistom żydowskim. — Po aresztowaniu przywódców arabskich. — Min. Thomas o sytuacji w Palestynie

JEROZOLIMA, 6 maja.

Naczelna rada arabska uchwaliła na specjalnem posiedzeniu, że, wbrew apelowi wysokiego komisarza, Arabowie nie wyślą delegacji do Londynu.

JEROZOLIMA, 6 maja.

ZE WZGLĘDU NA BEZPIECZEŃSTWO, WŁADZE ZARZĄDZIŁY, ABY ODPIECZĘTOWANO ZALAKOWANE SKRZYNIE Z BRONIĄ W KOLONJACH RAANANA I KEFAR SABA I BY BROŃ ROZDANO MIĘDZY MIESZKAŃCÓW TYCH KOLONJI ŻYDOWSKICH.

Jerozolima, 6 maja.

Przy bramie Jafskiej w Jerozolimie odbyła się niewielka demonstracja arabska, która rozpoczęła się w czasie, gdy sędzia śledczy przystąpił do przesłuchania zatrzymanych wczoraj przywódców arabskich. Z tłumu padały okrzyki przeciw żydom. Policja rozproszyła zebranych.

Nieznani sprawcy zniszczyli w gaju im. Balfoura 1500 drzew.

JEROZOLIMA, 6 maja.

Na terenie targów lewantyńskich nastąpiło dziś otwarcie wszystkich pawilonów zagranicznych.

Londyn, 6 maja.

W odpowiedzi na szereg interpelacji w izbie gmin o sytuacji w Palestynie, minister kolonji Thomas udzielił wyjaśnień, stwierdzając, że sytuacja obecna jest spokojniejsza, aczkolwiek zachodzą jeszcze sporadyczne incydenty. Strejk jest kontynuowany, mimo iż kupcy arabscy ponieśli dotkliwe straty.

Nie jest wykluczone, że rozwój wypadków spowoduje dalsze rozruchy. Rząd czyni wszystko, aby nie dopuścić do ponownych wykroczeń

Imigracja żydów do Palestyny

nie będzie wstrzymana, ani ograniczona

Londyn, 6 maja.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin minister kolonij, Thomas w oświadczeniu złożonem o sytuacji w Palestynie stwierdził, że **rząd brytyjski nie da się zastraszyć żadnemi pogróżkami ani żadną akcją terorystyczną, i że w żadnym wypadku nie zmodyfikuje swej polityki pod presją rozruchów i teroru.**

Nie może też być mowy o wstrzymaniu imigracji żydowskiej.

Thomas ponowił swe zaproszenie pod adresem arabów, aby wysłali delegację do Londynu. Minister zakomunikował, że Wysoki Komisarz Palestyny **został wyposażony w szereg pełnomocnictw, które dają mu możność opanowania sytuacji.**

Londyn, 6 maja.

Koła miarodajne Ajencji Żydowskiej stanowczo zaprzeczają pogłoskom jakoby między Ajencją Żydowską a Wysokim Komisarzem Palestyny miały się rzekomo toczyć rozmowy na temat ograniczeń imigracyjnych Żydów. **Żadnego śladu takiej tendencji niema i wręcz przeciwnie, Ajencja Żydowska domagać się będzie znacznego przyśpieszenia tempa imigracji.**

Jerozolima, 6 maja.

Dziś poraz pierwszy od 17 dni z całego kraju nie donoszono o jakimkolwiek wypadku podpalenia w osadzie żydowskiej. Nie było też wypadków niszczenia drzew. Strejk arabski jest jednak kontynuowany.

Rząd polestyński wydał dziś zarządzenie przewidujące **kary więzienia do 6 miesięcy za namawianie do t. zw. nieposłuszeństwa obywatelskiego.**

Adwokaci pociągnięci do odpowiedzialności

za nawoływanie do akcji bojkotowo-antysemickiej. — Uchwała warszawskiej rady adwokackiej

Donosiliśmy już kilkakrotnie o powstaniu w Łodzi **związku adwokatów chrześcijan.** Organizatorzy tego nowego ugrupowania, stojącego na gruncie rasistowskim i konkurencyjno-antysemickim wydali odezwę, podpisaną przez **adw. Roszkowskiego** (prezesa), **Ciemniewskiego, Kotowskiego, Barę i Klikara** i nawołującą wszystkich adwokatów chrześcijan w Łodzi do ograniczenia do koniecznego minimum stosunków zawodowych z adwokatami żydami i zerwania z nimi stosunków towarzyskich. Bojkotem mieli być również dotknięci ci adwokaci chrześcijanie, którzy zatrudniają aplikantów - żydów.

W związku z tem donosi nasz warszawski korespondent (B):

Warszawska rada adwokacka zajmowała się znaną odezwą związku adwokatów chrześcijan w Łodzi, podpisaną przez 5 adwokatów łódzkich i wzywającą ogół adwokatów chrześcijan do stosowania bojkotu towarzyskiego i zawodowego w stosunku do adwokatów-żydów.

Warszawska rada adwokacka postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej 5 podpisanych pod odezwą adwokatów łódzkich i w tym celu zwróciła się do nich o udzielenie wyjaśnień.

Zapraszamy
na towarzyskie wycieczki wypoczynkowe na plaże Adrjatyku
do JUGOSŁAWJI
wyjazd 2-28 każdego miesiąca
Cena 439 zł.
na bajeczne podróże po morzach Południa luksusowym statkiem
Kraljica Marija
Cena od zł. 434 (paszporty ulgowe)
FRANCOPOL, Łódź, Piotrkowska 124
Nawrot 2. Tel. 139-12

Proces Wesemanna, agenta Gestapo

i prowokatora, który w ubiegłym roku uprowadził z Bazylei do Niemiec dziennikarza Bertholda Jacoba.—Przebieg sensacyjnej rozprawy

Hans Wesemann został skazany na 3 lata ciężkich robót

W Bazylei rozpoczął się sensacyjny proces **agenta Gestapo, Hansa Wesemanna,** oskarżonego o porwanie i uprowadzenie na teren Niemiec znanego dziennikarza Bertholda Jacoba, który w Niemczech internowany został w obozie koncentracyjnym i dopiero wskutek interwencji władz szwajcarskich, jak również całego świata kulturalnego, **wypuszczony został na wolność 17 września ubiegłego roku.** Wesemann, po dokonaniu tego czynu, wrócił do Locarna, gdzie **został aresztowany przez władze szwajcarskie 20 marca rb. i do obecnej chwili przebywa w więzieniu.**

Niezwykle charakterystyczne i ciekawe są szczegóły tego porwania, dokonanego dnia 9 marca ub. roku.

Wesemann nie działał sam. Pomagali mu w tej robocie **niejaki Manz oraz dr. Richter, komisarz niemieckiej policji kryminalnej.** Proces Wesemanna wywołał tem większe zainteresowanie, że po raz pierwszy na neutralnym gruncie odsłonięte zostaną przed sądem **tajemnice licznych wypadków porywania przeciwników reżymu hitlerowskiego,** przyczem ujawnione zostaną również metody, jakiemi posługuje się hitlerowska policja polityczna „Gestapo".

Kto zacz Wesemann.

Osoba oskarżonego jest sama przez się nieciekawa. **Hans Wesemann jest miernym dziennikarzem, którego słaba wola była powszechnie znana i jeśli ten małoworściowy pod względem moralnym człowiek zdołał sobie tu i owdzie zaskarbić trochę zaufania, działo się to głównie z racji jego oportunizmu życiowego i służenia zawsze tym, którzy mogą mu się odwdzięczyć odpowiednią sumą pieniędzy.** Ale nawet w świecie przestępczym Wesemann nie odgrywał wielkiej roli. Stawianie go w jednym rzędzie z królem prowokatorów i szpicli Azefem byłoby dlań **zbyt wielkim zaszczytem.**

Karjerę swą Wesemann rozpoczął jako dziennikarz niemiecki, pracujący **w wydawnictwach socjal - demokratycznych.** Nie zdołał się jednak wybić na żadnym z ofiarowanych mu stanowisk. Przez pewien czas pełnił funkcje urzędnika w **„Socjal - demokratycznej ajencji prasowej" w Genewie,** lecz został stamtąd szybko usunięty spowodu licznych afer. W okresie dojścia Hitlera do władzy Wesemann przeszedł na emigrację.

Wśród uchodźców dominowała zasada, że ze względu na ciężką sytuację, **nie będzie się nikomu wytykało jego dawnych błędów, by nie utrudniać nikomu życia.** Dzięki tej zasadzie, **Wesemann odnowił swe dawne znajomości i poczynił nowe.** Wraz ze swą rozwiedzioną żoną wszczął wśród emigrantów energiczną akcję, która — jak się potem okazało — polegała na **szpiclowaniu uchodźców i dostarczaniu o nich informacyj Gestapo.** W pewnym okresie starał się o uzyskanie w Londynie pracy w zawodzie dziennikarskim, lecz starania jego zakończone zostały niepomyślnie. Mimo iż był emigrantem, **udaje się do Berlina, gdzie nawiązuje bezpośredni kontakt z centralą policji politycznej.**

W związku z tą działalnością, **poselstwo niemieckie w Londynie wydało mu nowiutki paszport, który pozwala mu na swobodne poruszanie się po Europie i częste wyjazdy do Niemiec.** W okresie plebiscytu w Zagłębiu Saary agent Gestapo, **Hans Wesemann działał na terenie plebiscytowym,** mając już wtedy do pomocy wspomnianego wyżej Manza i dr. Richtera. Oficjalnie był on jeszcze po stronie emigrantów i **utrzymywał kontakt z lewicowemi organizacjami.** Za pośrednictwem właśnie emigrantów niemieckich przebywających w Paryżu i nieznających właściwego oblicza Wesemanna, **udaje mu się nawiązać kontakt z Bertholdem Jacobem.**

„Wróg Niemiec № 1".

Berthold Jacob, który z racji swych poglądów musiał opuścić hitlerowskie Niemcy, **osiedlił się w Saarbrücken, gdzie prowadził ajencję prasową, kolportującą wiadomości z Niemiec, otrzymywane drogą nielegalną.** Z tego powodu był on znienawidzony przez Gestapo, która uważała go za **„wroga Niemiec Nr. 1".** Zwłaszcza jego informacje o intensywnych zbrojeniach niemieckich spędzały sen z oczu hitlerowskich dygnitarzy. Postanowiono więc **pozbyć się niebezpiecznego wroga i delikatną tę misję powierzono Wesemannowi.**

Początkowo Wesemann miał dla wprawy uprowadzić do Niemiec **innego emigranta, niejakiego Ballinga.** Egzamin wypadł doskonale. Ballinga umieszczono w obozie koncentracyjnym. Dopiero po tym wstępnym wyczynie **Wesemann zabrał się energicznie do Jacoba.**

W lutym i marcu ubiegłego roku poczyniono wszystkie przygotowania.

Zaczęło się od tego, że **Wesemann napisał list do Jacoba, zawiadamiając go, że ma możność zamieszczenia jego prac dziennikarskich w prasie angielskiej.** Przesłał mu nawet zaliczkę, i, celem omówienia dalszych warunków, **umówił się z nim na spotkanie w Bazylei.**

Spotkanie to nastąpiło w restauracji **„Pod krzywym kątem".** Ponieważ kończył się wówczas termin ważności paszportu Jacoba, przeto Weseman wyraził gotowość dostarczenia mu nowego dokumentu. Z restauracji właśnie obydwaj mieli się udać autem do mieszkania niejakiego Matterna, **specjalisty od paszportów.**

Czy Jacob dobrowolnie wszedł do nieszczęsnego auta, czy też został przedtem przez zbrodniarza ogłuszony — niewiadomo. Wyjaśni to niewątpliwie, jak wiele innych jeszcze, niemniej ciekawych szczegółów, rozpoczynający się właśnie proces. Faktem jest jednak, że **zamiast do owego Matterna Wesemann przewiózł go poprzez granicę szwajcarską do Niemiec.** Na niemieckim posterunku granicznym czekali już nań agenci Gestapo, którzy **przewieźli go niezwłocznie do Berlina, gdzie nastąpiły przesłuchiwania.**

O całej aferze dowiedziano się w kilka dni po fakcie. Władze szwajcarskie wszczęły natychmiast dochodzenie, które **naprowadziło na ślad sprawcy porwania i dnia 20 marca aresztowano prowokatora w chwili, gdy zamierzał uciec do Włoch.**

Cały świat kulturalny zaprotestował ostro przeciwko tego rodzaju metodom rozprawiania się z przeciwnikami politycznymi. Władze szwajcarskie starały się o zlikwidowanie nieprzyjemnego zatargu na drodze dyplomatycznej. I oto pod presją zagranicy **hitlerowcy zgodzili się wydać Jacoba, co też nastąpiło we wrześniu ub. roku.**

Berthold Jacob przebywał cztery miesiące w więzieniach hitlerowskich, narażony w każdej chwili na śmierć.

I oto dziś Wesemann stanął przed sądem kantonu szwajcarskiego w Bazylei. Na proces przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych.

Były socjalista.

W pierwszym dniu rozprawa rozpoczęła się o godzinie 8,15 zrana. Po odczytaniu aktu oskarżenia, którego dane wyżej przytoczyliśmy, przewodniczący począł **zadawać pytania oskarżonemu,** który zeznał, że ojciec jego był obszarnikiem i podczas inflacji stracił cały majątek. Po ukończeniu studjów w Berlinie w 1922 roku zaczął pracować jako dziennikarz. **Od roku 1919 był członkiem niemieckiej partji socjal - demokratycznej, z której do obecnej chwili oficjalnie nie wystąpił.**

Jako pierwszy świadek zeznawał **prokurator dr. Lützelschwab,** który na temat czynu Wesemanna rozmawiał z jego rozwiedzioną żoną, mieszkającą w Paryżu.

— **Pani Wesemann** — stwierdza świadek — **wątpiła, czy mąż jej byłby zdolny do takiego czynu.... W każdym razie zaznaczyła, że jest on bardzo wrażliwy na.... pieniądze.**

Następny świadek, **prokurator dr. Ganz,** stwierdził przed sądem, że niejaka dr. Fabiano ostrzegała przed Wesemannem i **wyraźnie nazywała go szpiclem. Po jego kompromitacji popełniła samobójstwo.** Wesemann prowadził wystawny tryb życia, lecz skąd brał pieniądze na ten cel, nikt nie wiedział. Podczas rewizji w jego mieszkaniu **znaleziono artykuł, wymierzony przeciwko Trzeciej Rzeszy oraz przeciwko zbrojeniom niemieckim.**

PRZEWODNICZĄCY: — (zwracając się do oskarżonego): — Skąd pochodzą te artykuły?

OSKARŻONY: — One pochodziły jeszcze z 1933 roku.

PRZEW.: — Czy zna pan dr. Richtera?

OSK.: — Owszem... Dr. Richter zwrócił się do mnie za pośrednictwem poselstwa niemieckiego w Londynie. Wzywał mnie wówczas do przyjazdu do Berlina.

PRZEW.: — Czy pan wiedział, że dr. Richter jest komisarzem niemieckiej policji kryminalnej?

OSK.: — Tak. Zastosowałem się do jego wezwania, gdyż potrzebny mi był nowy paszport.

PRZEW.: — A kto to był „Otto"?

OSK.: — Był to szofer, który kierował autem.... Jego właściwe nazwisko brzmi Kraus....

PRZEW.: — A czy oskarżony wiedział, że ów „Otto", czyli Kraus, który kierował autem w chwili porwania Jacoba, jest czynnym członkiem SS w Berlinie?....

OSK.: — Nie wiedziałem....

PRZEW.: — Jaki jest stosunek oskarżonego do tajnych placówek niemieckich,

Oskarżony milczy. Przewodniczący powtarza pytanie, lecz bezskutecznie.

PRZEW.: — Wobec tego, że oskarżony nie chce udzielić odpowiedzi, przeczytam zeznania oskarżonego, złożone w śledztwie.

Wyczyny Wesemanna.

Z zeznań tych wynika, **że Wesemann utrzymywał kontakt z poselstwem niemieckiem w Londynie i z biegiem czasu awansował na agenta tegoż poselstwa, występując pod zmyślonem nazwiskiem „Schradera".** Dr. Richter wyraźnie zaznaczył oskarżonemu, że sprawą porwania Jacoba interesują się poważnie najwyższe czynniki w Niemczech. Następnie przewodniczący **oświetla szczegółowo działalność Wesemanna jako agenta Gestapo.**

Skolei zeznaje przed sądem **Berthold Jacob.** Jest on synem właściciela fabryki jedwabiu i kształcił się w zawodzie kupieckim. **W 1931 roku Jacob opuścił Niemcy, przeczuwając nadciągający reżym hitlerowski.** Osiedlił się w Strassburgu, gdzie założył biuro informacyjne W 1933 roku Niemcy pozbawiły go prawa obywatelstwa niemieckiego. W czerwcu 1934 roku Jacob nawiązał korespondencję z Wesemannem. Po pewnym czasie Wesemann otrzymał list od dr. Richtera, aby stawił się dnia 8 marca w Bazylei. Na tej podstawie Wesemann skomunikował się telefonicznie z Jacobem w Strassburgu i umówił się z nim na spotkanie w Bazylei 9 marca.

Wyrok.

Po zeznaniach szeregu świadków, którzy potwierdzili okoliczności porwania i wywiezienia Jacoba do Niemiec, wygłosił przemówienie prokurator, który zażądał **kary dwuch lat więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od marca ub. r., zapowiadając pozatem wystąpienie do rady federalnej o wysiedlenie Wesemana.**

Powód cywilny zażądał **5000 fr. odszkodowania.**

Obrońca Wesemana prosił o uniewinnienie swego klijenta, twierdząc, że na terytorjum niemieckiem Jacob został aresztowany zgodnie z przepisami prawa niemieckiego, a więc nielegalnie pozbawienie wolności Jacoba przez Wesemana trwało jedynie do chwili aresztowania Jacoba przez władze niemieckie. Prokurator oświadczył, że **Jacoba aresztowano nielegalnie, tembardziej że władze niemieckie zgodziły się wypuścić go na wolność.**

Sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok, na mocy którego

HANS WESEMAN ZOSTAŁ SKAZANY NA 3 LATA CIĘŻKICH ROBÓT I 1500 FRS. ODSZKODOWANIA NA RZECZ JACOBA.

Strajki okupacyjne w Łodzi

P. inspektorka Miedzińska w Łodzi.—Konferencje w inspektoracie pracy

Wczoraj przybyła do Łodzi zastępczyni głównego inspektora pracy **p. Jarina Miedzińska z Warszawy.** Inspektorka Miedzińska przeprowadzi lustrację łódzkich zakładów przemysłowych, interesując się zwłaszcza **warunkami pracy kobiet i młodocianych.**

***

W inspekcji pracy odbyła się wczoraj konferencja w sprawie **likwidacji strejku okupacyjnego w fabryce taśmek Pattberga,** przy ul. Kopernika 5. Okupacja w tej fabryce trwała cztery tygodnie. W wyniku konferencji właściciel fabryki podpisał umowę zbiorową, robotnicy opuścili mury fabryczne i dziś podejmują pracę. W ten sposób został zlikwidowany zatarg w całym przemyśle tasiemkowym.

***

Strejk okupacyjny w zakładach przemysłowych Horaka w Rudzie Pabjanickiej trwa w dalszym ciągu bez zmian. Wczoraj dyrekcja fabryki zaproponowała robotnikom, by przerwali okupację, a wtedy podejmie z nimi rokowania. Robotnicy odpowiedzieli odmownie. Związki zawodowe wysyłają w tej sprawie memorjał do ministerstwa opieki społecznej.

***

Wczoraj zlikwidowany został **strejk okupacyjny w fabryce Lando** przy ul. Pomorskiej 75. Trwa natomiast strejk okupacyjny w fabryce Klajmana, przy ul. Zagajnikowej 20.

Meyerhold przeciw „meyerholdyzmowi"

Teatr rosyjski zrywa z dotychczasowem eksperymentowaniem

W dziedzinie sztuki teatralnej w Rosji zaszły ostatnio poważne zmiany. Wyrzeczono się mianowicie wszelkiego nowatorstwa. Kierownicy przodujących teatrów wracają powoli do dawnego systemu reżyserskiego. Na scenach moskiewskich panują obecnie odnowieni i przystosowani do umysłowości dzisiejszego widza **„klasycy"**.

Przed kilku tygodniami na łamach „Gazety Literackiej" ukazała się odezwa, skierowana do reżyserów, aktorów oraz kierowników teatralnych. Odezwa ta, podpisana nazwiskiem I. Bezsonowa, jednego z najpoważniejszych krytyków dzisiejszego teatru rosyjskiego, kończy się w ten sposób:

— **„Nie róbcie ze spektaklu niezrozumiałej dla mas scenicznej łamigłówki. Widz żąda przedewszystkiem od dramaturga jasności i zrozumiałości, a od aktora i reżysera zrozumiałej interpretacji. Eksperyment jest dopuszczalny tylko w tym wypadku, gdy ułatwia zrozumienie sztuki. Reżyser, wystawiający jakąkolwiek sztukę z klasycznego, wszystkim znanego repertuaru, powinien pamiętać o tem, że widz od dzieciństwa zżył się z postaciami tej sztuki. Lubi ich i ceni. Najmniejsze odchylenie drażni go, śmieszy i złości. Pozatem tego rodzaju poprawki są niedopuszczalne z punktu widzenia literackiego i artystycznego!"**

W teatrach moskiewskich zaznacza się ostatnio wyraźna dążność ku artystycznemu naturalizmowi i lekkiej stylizacji. Rzeczą charakterystyczną jest, że naturalizm najsilniej kultywowany jest wśród młodzieży artystycznej, tworzącej nowe studja teatralne. Młody reżyser czuje przeważnie pociąg **do dzieł Ostrowskiego**, wystawiając je na wzór dawnego teatru Aleksandryjskiego oraz Małych Teatrów. W ostatnich miesiącach wystawiono w Moskwie pięć sztuk Ostrowskiego, z których **niektóre szły po 150 razy przy szczelnie wypełnionej widowni.**

W tych warunkach koncepcje artystyczne Meyerholda musiały, oczywiście, ponieść porażkę. Wszyscy pamiętamy jeszcze ów okres, gdy Meyerhold uważany był za **wodza teatru rosyjskiego i widowiska jego stawiano jako wzór początkującym reżyserom europejskim.** Byli tacy, którzy czynili zarzut Stanisławskiemu, że stroni od eksperymentów Meyerholda i nie chce z nim razem współpracować. Ale Moskiewski Teatr Artystyczny nie dał się tak łatwo sprowadzić z drogi, po której kroczy od tak wielu lat.

I oto Meyerhold musi obecnie stwarzać nową teorję będącą **zaprzeczeniem całej jego dotychczasowej działalności.** Zamiast „pseudo-rzeczywistości" widz żąda obecnie **odzwierciedlenia prawdziwego życia**, zamiast naciągniętej „transformacji uczuć i przeżyć"— **prawdziwego życia w grze aktorów.**

W jednym z ostatnich numerów czasopisma „Sztuka" Meyerhold zamieścił sensacyjny artykuł pod znamiennym tytułem:

— **„Meyerhold przeciwko meyerholdyzmowi".**

W artykule tym znakomity reżyser pisze między innemi:

— **Oskarżają mnie o to, że spowodowałem zamęt w głowach reżyserów, uwidaczniający się obecnie na naszych scenach. Ale rzecz cała w tem, że ja swe eksperymenty teatralne traktowałem tylko jako eksperymenty i nic ponadto. To, co było w nich pożytecznego, włączałem do mojej praktycznej pracy. Błąd mój w zasadzie polega na tem, że eksperymenty swe pokazywałem publiczności, nie zdając sobie sprawy z konsekwencyj, jakie to może za sobą pociągnąć. Błąd ten dał początek „meyerholdyzmowi", przeciwko któremu występują obecnie z całem sercem!"**

O ile na scenach stołecznych apel ten odniósł już poważne skutki, o tyle na prowincji nie znalazł on jeszcze powszechnego zrozumienia i tu i owdzie domorośli komentatorzy starają się na swój sposób wytłumaczyć widzom Gogola lub Tołstoja. Ta rozpowszechniona manja reformatorska osiąga czasem wręcz kapitalne formy. Naprzykład, we Władywostoku niejaki reżyser Rozanow, wystawiając „Ożenek" Gogola, wprowadził do sztuki **dwanaście nowych osób, tekst posiekał na szereg poszczególnych epizodów, a ostatnią scenę zmienił dowolnie w ten sposób, że Koliesnikowa wywożą na taczce!**

W innym teatrze przy wystawieniu jednej ze sztuk Ostrowskiego wpleciono do akcji epizody z „Uriela Akosty" i... „Pięknej Heleny". W Samarze zreformowano „Potęgę ciemnoty" Tołstoja. Reżyser Karpow kazał Nikicie tak wrzeszczeć, że biedak ochrypł i nie mógł dokończyć spektaklu.

To są, oczywiście, eksperymenty karykaturalne i poważni teoretycy teatru rosyjskiego piętnują tego rodzaju nowatorstwa, nie wnoszące nic nowego a ośmieszające tylko ich autorów.

Na zakończenie godzi się wspomnieć, że z nowych sztuk z rodzimego repertuaru rosyjskiego wysuwa się obecnie na czoło świetna podobno komedja Afinogenowa p. t. „Dalekie", grana z powodzeniem w kilku teatrach.

Es.

Karmin wierny Twym ustom
RITZ
W NAJBARDZIEJ EFEKTOWNYCH ODCIENIACH

Hołd prof. Z. Freudowi

z okazji 80-tej rocznicy urodzin, składają pisarze całego świata

Wczoraj, jako w 80-tą rocznicę urodzin prof. Zygmunta Freuda, twórcy psychoanalizy, komitet pisarzy, w którego skład wchodzą m. in. **Tomasz Mann, Stefan Zweig, Romain Rolland, Jules Romains, H. G. Weiss i Virginia Woolf, złożył mu następujący adres, zaopatrzony w podpisy pisarzy i artystów całego świata.**

„Z radością witając dzień, w którym Freud obchodzi 80-tą rocznicę swych urodzin, korzystamy z tej okazji, aby twórcy nowej i nowe głębie odsłaniającej nauki o człowieku złożyć nasze serdeczne życzenia, wyrazy hołdu i czci największej.

Pracę Jego w każdej dziedzinie — jako lekarza i psychologa, filozofa i artysty — wieńczą doniosłe wyniki. Odkrywca i uzdrowiciel, pionier nowych dróg i przewodnik dwa pokolenia już wprowadził w nieprzeczuwane nawet dotychczas światy ludzkiej duszy. Umysł nawskroś oryginalny, „mąż i rycerz o śpiżowem wejrzeniu" — jak nazywa Nietsche Schopenhauera — myśliciel i badacz, który, zanim innych za sobą pociągnął, potrafił kroczyć samotny i własną drogą doszedł do prawdy— prawdy tem niebezpieczniejszej, że odsłaniała tajnie strzeżone przez lęk, iż rozświecała mroki. Na każdym kroku nowe wskazywał problemy i zmieniał stare miary. W nieustannem szukaniu i znajdywaniu zwielokrotnił obszary odkrywczej myśli ludzkiej, a przeciwnicy jego jeszcze po dziś dzień niejedną twórczą ideę mają mu do zawdzięczenia. A chociaż przyszłość temu czy innemu z jego odkryć poszczególnych może dokładniejszy nadać kształt lub węższe zakreślić granice, nie przebrzmią nigdy pytania, które Zygmunt Freud postawił przed ludzkością, noc niepamięci na stałe nigdy nie okryje jego zdobyczy. Pojęcia, które utworzył, terminy, które ukuł, stały się już trwałym nabytkiem języka, weszły w żywą krew naszej mowy. We wszystkich dziedzinach wiedzy humanistycznej: w historji literatury, sztuki i religji, w prehistorji i mitologji, w folklorystyce czy pedagogice, a wreszcie nie w mniejszym stopniu w samej nawet poezji, wszędzie napotykamy wyraźne ślady jego twórczej pracy. I jeśli które z dzieł naszej epoki przetrwa wieczyście, to przedewszystkiem to odkrycie duszy ludzkiej, które zawdzięczamy Freudowi. O tem jesteśmy najgłębiej przekonani.

Niżej podpisani, dla których śmiałe dzieło Freuda stało się integralną częścią naszego duchowego życia, z dumą myślą o tem, że ten niestrudzony mistrz żyje wśród nas i z niesłabnącą pracuje energją.

Oby nasza wdzięczność jaknajdłużej mogła towarzyszyć czcigodnemu solenizantowi."

***

Wiedeń, 6 maja.

Zygmunt Freud, który od wielu lat nie opuszcza swego mieszkania, położonego na jednem z przedmieść Wiednia, dziś przypadkowo przyjął kilka osobistości, które składały mu życzenia z okazji 80-lecia urodzin.

Stan zdrowia Freuda jest zadawalający. Freud nadal zajmuje się pracą naukową. Nie życzy on sobie żadnych uroczystości i nie weźmie w nich udziału.

Freud otrzymał dziś tysiące depesz gratulacyjnych. Ani jednej depeszy nie nadesłano tylko z... Niemiec.

Upaństwowienie opery warszawskiej

proponuje zarząd główny Z.A.S.P-u

Zarząd główny ZASP-u i Naczelna Rada Artystyczna ZASP-u wykonując polecenie nadzwyczajnego walnego zjazdu delegatów ZASP-u, **złożyły memorjał w sprawie opery warszawskiej w prezydjum Rady Ministrów, w Min. W. R. i O. P. oraz w prezydjum m. Warszawy.** Memorjał ten poddaje krytycznej ocenie dotychczasowy stan rzeczy, poczem w konkluzji głosi, **iż zarząd główny ZASP. i Naczelna Rada Artystyczna Związku zgłasza postulat upaństwowienia Opery Warszawskiej,** uznając, że jedynie ta forma organizacyjna może zapewnić Operze stołecznej odpowiednie możliwości rozwojowe. Jednocześnie memorjał podkreśla konieczność podjęcia jaknajszybszych kroków, ażeby zapobiec ostatecznemu załamaniu się Opery warszawskiej w sezonie przejściowym.

W tym celu autorzy memorjału proszą p. prezesa Rady Ministrów p. ministra W. R. i O. P. oraz p. prezydenta m. Warszawy **o spowodowanie ażeby decyzje w sprawie prowadzenia Opery Warszawskiej w najbliższym sezonie zostały powzięte dopiero po zasięgnięciu opinji min. W. R. i O. P. oraz ZASP-u.**

Następnie memorjał proponuje zwołanie **konferencji prezydentów miast: Warszawy, Poznania, Lwowa, Krakowa, Katowic, Łodzi i Wilna z udziałem przedstawicieli zarządu głównego ZASP dla rozważenia całokształtu spraw operowych i możliwości zjednoczenia wysiłków państwa, samorządów i organizacyj społecznych przy rozwiązywaniu tego zagadnienia.**

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego**
Broszury bezpłatnie. **Labor „Cholekinaza"** Warszawa, Nowy Swiat 5 oraz apt. i skł. apt.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek o godz. 7.30 wiecz. oraz w sobotę o godz. 4-ej popoł. (po cenach zniżonych) wspaniała sztuka Juljusza Słowackiego „Balladyna".

W piątek o godz. 8.30 wiecz. po cenach zniżonych sztuka Bernsteina „Intruz" z udziałem Edwarda Żyteckiego.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. po raz 20-ty komedja Fodora „Matura".

W pełnych próbach pod reżyserją Jana Boneckiego głośna amerykańska sztuka „Kto zabił?" („Sprawa o zabójstwo Filknera").

TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.

Dziś o godzinie 20.15 montaż oneretkowy p. t. „Parada Majowa" w reżyserji Mieczysława Nawrockiego, przy udziale całego zespołu.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Przedstawienia teatru art. literackiego i rewjowego „Ararat", cieszą się wielkiem powodzeniem.

Clou programu „Świat cudów" jest to świetna parodja Brodersona na sztukę „Josie Kalb"

Początek codziennie o 9-ej wiecz.

RADJO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 7 maja 1936 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Program na dzisiaj. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka (płyty). 800 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 8.30—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15—13.10 „Rodzina instrumentów" — poranek szkolny dla młodzieży szkół średnich z Filharmonji Warszawskiej w wykonaniu Ork. Symf. Warszawa, pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Pogadankę wygłosi Tadeusz Mayzner. W programie Paul Dukas „Uczeń czarnoksiężnika" poemat symfoniczny oraz Fragmenty instrumentalne. — 13.10—13.15 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.15 Koncert życzeń — płyty. 14.15—15.12 Przerwa.

15.12—15.20. Przegląd giełdowy łódzki.
15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00. Muzyka taneczna — płyty.
16.00—16.15. „Poczytajmy sobie" przegląd wydawnictw dla dzieci i młodzieży wygłosi Henryk Ładosz.
16.15—16.45. Koncert Orkiestry wojskowej 19 pp. O. L. pod dyr. ppor. Zygmunta Drohockiego (ze Lwowa).
16.45—17.00. „Cała Polska śpiewa" — koncert chóru „Surma" pod dyr. Wacława Lachmana
17.00—17.15. Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie „600 tysięcy obywateli działa" — odczyt wygłosi Antoni Rączaszek.
17.15—18.00. Popularne melodje G. Bizeta — koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa).
18.00—18.10. Pogadanka aktualna.
18.10—18.30. Recital fortepianowy Edwarda Steinbergera (ze Lwowa).
18.30—18.40. Teatr i Film pogadankę p. t. Najbliższe plany Teatru Miejskiego wypowie Mieczysław Jagoszewski.
18.40—18.45: „Jak spędzić święto?" — poradzi Ludwik Szumlewski.
18.45—19.10. Recital fortepianowy Hanny Stillermanówny.
19.10—19.20 Program na jutro.
19.20—19.35: Koncert reklamowy.
19.35—19.45. Wiadomości sportowe.
19.45—19.55. Pogadanka aktualna.
19.55—20.00: Przerwa.
20.00—20.45. Chór Dana i Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.
20.45—20.55 Dziennik wieczorny.
20.55—21.00. „Obrona przeciwlotniczo-gazowa"— pogadanka.
21.00—21.35. Wielki Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska oryginalnego p. t. „Ostatni powrót". Napisał Wacław Rogowicz. Wykonawcy: Stefan Jaracz, Franciszek Dominiak, Janina Jabłonowska, Janina Muclingrowa, Leon Łuszczewski, Bronisław Rosłan, Eugenjusz Solarski — reżyserja Stanisławy Porzanowskiej.
21.35—22.00. „Nasze pieśni" odśpiewa Wanda Łozińska przy fortepianie prof. L. Urstein.
22.00—23.00. Koncert muzyki ukraińskiej wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Antoniego Rudnickiego oraz Marja Sokół — śpiew.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.
23.05—23.30 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej. (Transmisja z kawiarni „Ziemiańskiej" w Łodzi).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.15 PRAGA. Tańce czeskie.
19.30 WIEDEŃ. Koncert wieczorny.
19.35 BRNO. Koncert popularny.
20.00 RYGA. Utwory Schuberta i Mozarta.
20.30 SOTTENS. „Cyganerja".
20.35 RZYM. „Carmen".
20.35 MEDJOLAN. Wiedeńska krew — operetka Jana Straussa.
21.00 ANGLJA (Nat. Progr.). Recital fortep.
21.30 BRATISLAWA. Trio Brahmsa.
22.00 ANGLJA (Nat. Progr.). „Rigoletto".
22.10 WIEDEŃ. Recital śpiewaczy.
22.45 RADIO PARIS. Muzyka taneczna.
23.15 RADIO PARIS. Muzyka lekka.

Plan robót publicznych w Łodzi

Mimo wielu trudności, miasto przystąpiło do wykonania wielkiego planu.—Kanalizacja, wodociągi, plantacje, drogi i bruki

Zarząd miejski zatrudnia już 3 tys. robotników

Jesteśmy w pełni robót sezonowych. Zdawało się, że nietylko nastąpi opóźnienie robót, ale będzie można zatrudnić zaledwie połowę robotników i tem samem zrealizować tegoroczny program inwestycyjny tylko w 50 procentach. Stało się jednak inaczej.

Nie bacząc na piętrzące się trudności, miasto realizuje program w całej rozciągłości, a możliwe jest, że wykona nawet więcej, aniżeli zamierzało. To skłoniło prezydenta miasta płtk. Głazka do udzielenia przedstawicielom prasy bardzo interesujących wyjaśnień o sytuacji Łodzi i robotach inwestycyjnych, które równocześnie, w formie prelekcji, wygłosił wczoraj w godzinach wieczornych przez radjo.

— Na wstępie kilka słów o trudnościach gospodarki — zaczął prez. Głazek. — Przed stuleciem Łódź była małą wioską. W tempie amerykańskiem wzrastała dzięki budowie fabryk i przez napływ ludności, a motywy gospodarcze rozwoju przemysłu były nieomal jedyną i wyłączną troską organizmu łódzkiego. — Wszystkie inne zainteresowania, nawet polityczne, stały na drugim planie, a sądząc z bezplanowej zabudowy miasta, zainteresowania rozwojem miasta wogóle nie było. Wybudowano wąską i długą „city“ — ul. Piotrkowską — i **budowano wzdłuż niej fabryki i wszelkiego rodzaju urządzenia publiczne.** Stąd dzisiejsze kłopoty gospodarzy miasta, stąd ten chaos, za który zapłacić trzeba dziesiątkami lat pracy.

Skutkiem ograniczeń dochodów miasta Łódź poniosła roczny ubytek na dochodach około 3 i pół miljona złotych. Prawda, państwo wspiera miasta kredytami, ale mimo to w gospodarce samorządowej jesteśmy dalecy od ideału. Każdemu mieszkańcowi Łodzi znane są braki urządzeń dobra publicznego — nie będę ich wyliczał. Ale dlatego właśnie odrabianie tych zaniedbań musi przybierać takie tempo, że niepodobna niemal sprostać mu finansowo. Drugim warunkiem lokalnym to — **struktura ludnościowa.** Przecież 60 proc. — to **uboga ludność robotnicza.** Świadczenia tej ludności na rzecz gminy są minimalne, potrzeby publiczne — olbrzymie. A jak przedstawiają się finanse Łodzi najlepiej świadczą cyfry. **W roku 1930/31 mieliśmy dochodów 36 i pół miljona, w ubiegłym roku mogliśmy zapreliminować zaledwie 24 miljony. Spadek więc wynosi 34.6 proc.**

Łódź nie ma własnych przedsiębiorstw dochodowych. Jedynie gazownia wykupiona została po ukończeniu okresu koncesyjnego, ale **była ona tak zdewastowana, że teraz wszystkie swoje zyski musi wkładać w modernizację urządzeń.** Takie przedsiębiorstwa, jak elektrownia, tramwaje, rzeźnia, trwają jeszcze w okresie koncesyjnym. Posiadają przytem niekorzystne dla miasta koncesje, które przysparzają nam wiele kłopotów. Z tego powodu mamy drogi prad. drogą i niedogodną komunikację, drogi ubój.

— W jaki więc sposób samorząd miejski jest w stanie w tych warunkach sprostać olbrzymim potrzebom publicznym? **Tylko prawidłowem budżetowaniem i sumienną pracą.** Gorzej jest z inwestycjami. Trzeba czynić ogromne wysiłki, by zaspokoić potrzeby publiczne miasta, a na inwestycje trzeba szukać pożyczek lub dotacyj. Idąc po linji władz rządowych, dążyłem i dążę do zwiększenia takich prac inwestycyjnych, które poza zwiększeniem zatrudnienia bezrobotnych **wpływają przedewszystkiem na podniesienie stanu zdrowotnego Łodzi, na stwarzanie dla obywateli dogodniejszych warunków bytu. Kanalizacja, wodociągi, regulacja rzek i kanałów, stan ulic w śródmieściu i na peryferjach, przebicie nowych arteryj komunikacyjnych, parki, skwery, zieleńce — oto plan naszych robót na długie lata.** Ponieważ roboty publiczne — to łagodzenie bezrobocia, musiałem zrezygnować z takich robót, które są dla miasta niezbędne, lecz wymagają dużych nakładów pieniężnych na materjały a nie dają zatrudnienia licznym rzeszom bezrobotnych.

— Jaki mamy program robót na rok bieżący? Na pierwszym planie — **kanalizacja.** Pierwsza serja robót kanalizacyjnych, rozpoczętych w roku 1925 obejmowała 121 i pół klm. kanałów. Do roku 1936 wybudowano 63.9 proc., oraz 966 spustów ulicznych. W roku 1930 wybudowano nadto stację oczyszczania ścieków. W roku bieżącym projektuje się budowę 4 i pół klm. kanałów murowanych, 4 i pół klm. kanałów kamionkowych i 60 spustów ulicznych.

Dalej **wodociągi.** Pierwsza serja rozpoczętych w roku 1934 robót przewiduje 5 studzien artezyjskich, rurociągi tłoczne, odżelaźniacze i stacje pomp, wodociągową sieć miejską i zborniki pośredni i główny. Do roku 1936 wykonano 2 studnie artezyjskie, rurociąg uliczny na długości 3 i pół klm. i główny zbiornik w stanie surowym. W roku bieżącym projektuje się ułożenie 27 klm. wodociągowej sieci ulicznej, wykończenie studzien, rurociągi i komore zasuw oraz podejścia do chodników w ilości 500 sztuk.

Następnie **regulacja rzek.** Do roku 1936 uregulowano całkowicie lub częściowo Karolewkę, Bałutkę, Łódkę i Jasień na długości 17 klm. na rok bieżący projektuje się regulację Łódki i Bałutki na długości 1000 metrów.

Skolei **plantacje.**

KREM i PUDER
THO-RADIA
ZAWIERAJĄCE
RAD (RADIUM) i TOR (THORIUM),
W/G PRZEP. D-ra Alfr. CURIE,
PODNOSZĄ URODĘ.
Sté SECOR, PARIS

Do roku 1936 oddano do użytku publicznego 266 hektarów parków i skwerów. Zadrzewiono 220 ulic i placów miejskich — około 27.500 drzew. W roku bieżącym projektuje się **ukończenie budowy parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego i powiększenie przez to przestrzeni parków do 381 ha. Powiększenie ilości drzew do 40.000. Ukończenie budowy toru saneczkowego i strzelnicy małokalibrowej, ogrodu Jordanowskiego itd.** Pozatem budowa skwerów, wykończenie bulwarów na Al. Kościuszki, budowa wzorowego ogrodu Jordanowskiego w parku Poniatowskiego i zadrzewienie 10 ulic.

I wreszcie — **prace drogowe.** Potrzeby miasta w dziedzinie bruków są ogromne. Dość powiedzieć, że **mamy do zabrukowania 156 klm. ulic niezabrukowanych oraz nowozaprojektowanych.** Ilość ta, po przewidywanem przyłączeniu przedmieść wzrosłaby do 200. Dobrych zaś nawierzchni mamy tylko 32 klm. W roku ubiegłym całkowity lub częściowy zabruk objął 21 ulic, regulacja ścieków — 12 ulic. W roku bieżącym, prócz 23.000 mtr. kw. przebruków oraz 48.000 mtr. kw. chodników, przewidujemy zabrukowanie 21.000 mtr. kw. oraz ułożenie lekkiej nawierzchni na 33 tysiącach mtr. kw. **Od kilku dni już pracuje 26 brygad przy reperacji jezdni i chodników.**

— Angażowanie robotników idzie w pełnem tempie. W dniu 5 maja osiągnęliśmy już cyfrę pracujących 2338, zapośredniczonych 565, czyli o gółem 2903 robotników. Dalsze zapotrzebowanie robotników w miarę przygotowania planów robót. O ile nie będzie strejków — **program prac będzie wykonany w całości.** W razie strejku — miasto straci na ilości wykonanych robót. Mam jednak nadzieję, że ogół robotników w dobrze rozumianej własnej korzyści skorzysta z dotychczasowych olbrzymich wysiłków zarządu miejskiego w zdobyciu kredytów i umożliwi sumienną pracą zdobycie dalszych kredytów na rozwój dalszych robót. (s)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Wiedniu dn. 6 maja nasz nieodżałowany

NATAN SZAFRANOWICZ

przeżywszy lat 28.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie

Zrozpaczeni **Rodzice, Brat i Rodzina**

Wszystkim uczestnikom smutnego obrzędu pogrzebu nieodżałowanej mojej Matki

b. p. **Heleny z Waldmannów Oknowej**

serdecznie dziękuję. JÓZEF OKNO.

Program obchodu

żałoby narodowej w dn. 12 b. m.

Jak się dowiadujemy z komitetu obchodu żałoby narodowej w dniu 12 maja, program uroczystości został w jednym punkcie zmieniony.

Defilada odbędzie się **nie przed domem Nr. 104 na ul. Piotrkowskiej, lecz bezpośrednio przed Katedrą,** a dopiero później oddziały przy dźwiękach werbli przejdą przez ul. Piotrkowską, kierując się do koszar. Program uroczystości będzie w dniach najbliższych rozplakatowany na murach miasta.

Wszystkie organizacje, które zamierzają wziąć udział w obchodzie żałobnym w Katedrze i na Placu Hallera, proszone są o zgłaszanie się do zarządu miejskiego (tel. 218-01, 218-03 i 218-29).

Zajście w fabryce Horaka

Wczoraj ok. godziny 10.30 wieczorem powstała poważna awantura w fabryce Horaka w Rudzie Pabjanickiej, gdzie od dłuższego czasu ma miejsce strejk okupacyjny.

Kilka robotnic rzuciło się z butelkami w rękach na pełniących służbę na terenie fabryki strażaków miejscowych. W rezultacie czterech z nich zostało poturbowanych. Do rannych wezwano pogotowie Czerwonego Krzyża.

B. komornik skazany za niedbalstwo

„Chwała Bogu, że się pozbyłem tego zajęcia”

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj, oskarżony o przywłaszczenie, 63-letni Antoni J. — były komornik w Poddębicach i ostatnio w Łodzi, gdzie prowadził 16 rewir. Oskarżony w roku 1932 opuścił swe stanowisko, wyjechał do Warszawy i porzucił funkcję komornika.

Po przejęciu ksiąg przez następcę oskarżonego okazało się, że **w kancelarji pana komisarza sądowego panował niesłychany chaos, że w jego urzędowaniu było wiele uchybień formalnych i przedewszystkiem, że około tysiąca złotych nie zostało przekazanych przez komornika wierzycielom.**

J. pokrył potem brakującą sumę, został jednak mimo to postawiony w stan oskarżenia i wczoraj znalazł się przed sędzią Grzesiowskim, jako przewodniczącym trybunału.

Oskarżony do winy się nie przyznał. **Przez całe życie był rolnikiem, przez 6 miesięcy praktykował u komornika i został komornikiem w Poddębicach. Rozczarował się mocno do tego zawodu. Miał wiele biegania, musiał się z ludźmi użerać, nie umiał sobie dać rady ze swymi obowiązkami i często ginęły mu pieniądze. Sam się wreszcie podał do dymisji, krótko po tranzlokacji do Łodzi, gdzie chodzenie po piętrach szczególnie mu dokuczyło.**

Oskarżony wyjaśnił, że sądu jeszcze na oczy nie widział, **że jest rad, iż się pozbył dawnego zajęcia. Zarabia obecnie mało, ale ma spokój. Mieszka w Warszawie.**

Sąd zmienił kwalifikację czynu oskarżonego. Były komornik J. został **skazany na trzy miesiące aresztu nie za sprzeniewierzenie, ale za niedbalstwo. Na mocy amnestji sąd mu karę darował.**

W BLASKU NEONÓW...

Nieznośny klekot maszyn do pisania. Natrętne dzwonki telefonów. Zmęczone oczy odwracają się na chwilę od miljonów cyfr... Siódma się zbliża... O, jak dobrze jest wybiec z dusznego biura! Jak dobrze jest zmieszać się z gwarnym tłumem i płynąć na fali w blaskach kolorowych neonów. Ookąd pójść? Zielonemi, czerwonemi i niebieskiemi błyskawicami płonie nazwisko Grace Moore. Jej największy film „Będziesz zawsze moja“ to największa atrakcja świata, to wspaniała symfonja wrażeń. Tysiące rozgorączkowanych twarzy, płonących oczu. Gwar rozmów. Na ustach wszystkich jedno tylko imię: Grace Moore. Premjera wkrótce w „Casinie“.

Jak kłamać, to... z sensem!

We wczorajszym „Orędowniku“ znajduje się sensacyjna wiadomość z Gdyni o tem jakoby przyłapano kilkadziesiąt osób, które świadomie chciały przekroczyć przepisy dewizowe, szmuglując pieniądze do Gdańska. Dalej czytamy:

„Wielką sensację wywołał fakt przyłapania szmuglera, który w specjalnym pasie pod koszulą miał zaszytych 50 tys. złotych dolarów. Ten rewelacyjny wynik rewizji miał miejsce na dworcu w Tczewie“.

Ponieważ mennica amerykańska z kilograma złota wybija około 600 dolarów, przeto 50.000 dolarów musiałoby ważyć około 85 kg. Jak kłamać, to przy najmniej mądrze.

NOWY FILM GROZY I NIESAMOWITOŚCI.

Pisma podają, że przeprowadzona ostatnio statystyka, wykazała, że największem powodzeniem cieszyły się t. zw. filmy niesamowite. Filmy tego rodzaju, dzięki swym walorom emocjonalnym nietylko zyskały popularność, ale są przedmiotem entuzjazmu wśród najszerszych warstw kinomanów. Ostatnio wytwórnia „Columbia“ wyprodukowała nowy film niesamowity, w którym główną rolę odtwarza niezrównany bohater tego rodzaju obrazów — Borys Karloff. Nowością jest w tym filmie to, że Karloff występuje w podwójnej roli.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 7 maja 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Nowe banki dewizowe w Łodzi

Wyniki wczorajszych konferencyj w Centrali Dewiz. — Ostateczne uregulowanie kwestji nowych rembursów. — Dewizy na dodatkowe zobowiązania

Zgodnie z naszą zapowiedzią, prezes łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, dr. Maciszewski, oraz dyr. Zw. Przemysłu Włókienniczego odbyli wczoraj konferencję z Komisją Dewizową w sprawie

DALSZYCH UPROSZCZEŃ I UŁATWIEŃ

w obrocie dewizami dla potrzeb gospodarczych. Przedstawiciele Łodzi konferowali w powyższych kwestjach z przewodniczącym Komisji Dewizowej, dyr. Baczyńskim, wiceprzewodniczącym p. Karpińskim, kierownikiem wydziału egzekutywy komisji, p. Mierzyńskim oraz nacz. wydziału bankowego min. skarbu, p. Komornickim.

Kredyty rembursowe

Wynikiem konferencji był szereg wyjaśnień i zarządzeń ze strony komisji, mających zasadnicze znaczenie dla Łodzi. Przedewszystkiem uregulowano ostatecznie sprawę kredytów rembursowych. Jak donosiliśmy, w wyniku sobotniej konferencji przedstawicieli Łodzi z Komisją Dewizową, komisja

ZAPEWNIŁA PRZYDZIAŁ DEWIZ

zarówno na pokrycie dawnych kredytów, jak i nowych, otwieranych obecnie. Jednakże w praktyce forma, w jakiej komisja w poszczególnych wypadkach udzielała tego rodzaju zapewnień okazała się niedość sprecyzowana i wymagała pewnej korektury. Mianowicie w wypadkach takich komisja zawiadamiała firmy, iż zezwala na otwarcie rembursów, co jednak niezawsze zadawalało eksporterów zagranicznych. W wyniku wczorajszej konferencji ustalono, iż na przyszłość wrazie otwierania nowych rembursów odpowiedź Komisji Dewizowej dla firmy—petentki będzie wyraźnie zawierała

ZEZWOLENIE DEWIZOWE

z terminem płatności rembursu.

Wpłaty złotowe

Pozatem na konferencji wyjaśniono sprawę wpłat złotowych na rachunek cudzoziemców. Jak wiadomo, dekret dewizowy w art. 8 p. 2 zabrania dokonywania wpłat w kraju na zlecenie cudzoziemców, co w znacznym stopniu hamowało obroty przemysłu łódzkiego z miejscowymi przedstawicielstwami zagranicznych firm dostawczych. Przed wprowadzeniem ograniczeń dewizowych agentury firm zagranicznych, zwłaszcza dostarczających przemysłowi włókienniczemu barwników, artykuły technicznych, części maszyn i t. p. naogół bez trudności przyjmowały

POKRYCIE W ZŁOTYCH.

zwłaszcza gdy firmy te miały w Łodzi stałe przedstawicielstwa i posiadały składy konsygnacyjne.

Oczywiście, z chwilą ogłoszenia dekretu tego rodzaju wpłaty musiały ustać. Nie mógł ich dokonywać przemysł, nie chcąc być w wyraźnej kolizji z postanowieniami prawa, jak również nie chcieli przyjmować ich przedstawiciele zagraniczni, obawiając się mogących z tego wyniknąć konsekwencyj. W rezultacie stanowiło to poważne utrudnienie dla normalnego zaopatrywania się przemysłu w niezbędne artykuły pomocnicze. Cierpiało na tem zwłaszcza farbiarstwo (o czem szerzej wspominamy na innem miejscu), odcięte od normalnych źródeł zaopatrywania się w barwniki.

Obecnie Komisja Dewizowa sprawę tę rozstrzygnęła w sposób zasadniczy

ZEZWALAJĄC BEZ OGRANICZEŃ

na dokonywanie wpłat złotowych na rachunek przedstawicielstw zagranicznych z tytułu tranzakcyj, dokonanych w kraju. Jednocześnie komisja uregulowała kwestję rozporządzalności sumami, znajdującemi się na kontach tych przedstawicielstw, zezwalając na

SWOBODNE NIEMI OPEROWANIE

wewnątrz kraju. Przedstawicielstwa zagraniczne otrzymały zatem — poza prawem inkasowania należności w złotych — również prawo pokrywania z zainkasowanych sum wszelkich swych krajowych zobowiązań, jak np. kosztów utrzymania przedstawicielstw, prowizyj i t. d.

Należności dodatkowe

Sprawa przydziału dewiz stanie się zatem w takich wypadkach aktualna dopiero w chwili przekazywania przez agenturę sum firmie macierzystej. Oczywiście komisja udzieliła zapewnienia, iż żadne w tym względzie trudności nie będą czynione.

Okólnik normujący kwestje wpłat złotowych na rachunek cudzoziemców wydany został już w dniu wczorajszym.

Trzecią wreszcie sprawą, jaka została na konferencji wczorajszej uregulowana, była sprawa przydziału dewiz

NA POKRYCIE DODATKOWYCH NALEŻNOŚCI

i kosztów z tytułu tranzakcyj, na które przydział dewiz był już dawniej dokonany. Chodziło tu o dodatkowe zobowiązania, wynikające z różnicy kursowej przy tranzakcjach fiksowanych, kosztów przewozu lub ubezpieczenia, kosztów arbitrażu i t. p.

W tych wsystkich wypadkach Komisja Dewizowa

POZOSTAWIŁA DECYZJE BANKOM DEWIZOWYM

w granicach sum, jakiemi mogą one dysponować bez odwoływania się do Centrali.

Nowe banki dewizowe

Poza omówionemi wyżej kwestjami dyr. Zw. Przemysłu Włókienniczego odbył jeszcze konferencje w sprawie zwiększenia liczy banków dewizowych w Łodzi. Zarówno dyr. Baczyński, jak i nacz. Komornicki, z którymi przedstawiciel Łodzi konferował na powyższy temat, odnieśli się do przedłożonego postulatu przychylnie, wyrażając GOTOWOŚĆ PRZYZNANIA PRAW DEWIZOWYCH JESZCZE CZTEREM BANKOM ŁÓDZKIM. Odpowiednie wnioski zostały przygotowane jeszcze w dniu wczorajszym. Wprawdzie Bank Polski zgłasza ze względów zasadniczych pewne objekcje co do rozszerzania listy banków dewizowych, istnieją jednak uzasadnione nadzieje, iż trudności z tej strony zostaną usunięte i sprawa przyznania praw dewizowych czterem dalszym bankom łódzkim zostanie załatwiona w najbliższych dniach.

Jak się dowiadujemy, uprawnienia te otrzymać mają: BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH (Piramowicza Nr. 15) oraz domy bankowe: „HIERONIM SCHIFF“, „BRACIA TAUB“ i „NAJDA, B-CIA WINTER I WEISS“.

Niezależnie od konferencji w Komisji Dewizowej, p. prezes Maciszewski odbył konferencje z min. przemysłu i handlu dr. Góreckim, któremu przedstawił konieczność utworzenia w Łodzi

LOKALNEJ KOMISJI DEWIZOWEJ.

P. minister ustosunkował się do tej kwestji przychylnie, obiecując rozpatrzenie jej w porozumieniu z Centrala Dewiz.

Farbiarstwo utraciło kredyt

po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych. — Nadmierna stawka podatkowa. — Fiasco prób kartelizacyjnych

W dniach ostatnich odbyło się doroczne walne zebranie Związku Właścicieli Farbiarń Zarobkowych. Zebranie zajęło się szczegółowo oceną sytuacji farbiarstwa zarobkowego w Łodzi, która, zdaniem związku, **w stosunku do roku ubiegłego uległa pogorszeniu.**

Do czynników, które przyczyniły się do pogorszenia sytuacji ekonomicznej w przemyśle farbiarskim należy **podniesienie w noweli do podatku obrotowego, stawki podatkowej dla przemysłu zarobkowego do 3 proc.** Szczególnie dotkliwie odczuło tę podwyżkę farbiarstwo, którego **połowę obrotów pochłaniają wydatki na barwniki.**

Niezależnie od powyższego nowela do podatku obrotowego wprowadziła, zdaniem Zw. Farbiarń Zarobkowych **niesłuszne zróżniczkowanie opodatkowania,** ustalając dla mniejszych przedsiębiorstw, nie prowadzących ksiąg, stawkę podatkową w wysokości 1.9 proc.

W związku z powyższem zebranie upoważniła przyszłe władze związku do wszczęcia specjalnej akcji na terenie ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu, która miałaby na celu **zmniejszenie podatku obrotowego dla farbiarń zarobkowych oraz wprowadzenie jednakiej stawki dla wszystkich farbiarzy**

Poza sprawami podatkowemi, zebranie Zw. farbiarń zajmowało się **kwestją ograniczeń dewizowych, które dla farbiarstwa stanowią problem pierwszorzędnej wagi** ze względu na konieczność zakupywania barwników i ekstraktów niemal wyłącznie zagranicą.

Po wprowadzeniu restrykcyj dewizowych znaczna część agentów zagranicznych wytwórni barwników zażądała od swych odbiorców łódzkich **pokrywania należności w dewizach.** Inni, którym bardziej zależy na utrzymaniu stałej klienteli, godzą się na przyjmowanie zapłaty w złotych, domagając się jednak **pokrycia gotówką zgóry,** gdy dotychczas farbiarze łódzcy przy zakupach barwników **korzystali przeważnie z 30-dniowego kredytu otwartego,** pokrywanego następnie wekslami. Ograniczenia dewizowe spowodowały zatem w tym dziale przemysłu znaczne pogorszenie sytuacji, przedewszystkiem **przez pozbawienie go kredytu.**

Zebranie Zw. farbiarń zajmowało się jedną jeszcze sprawą, stwierdzając rzecz bardzo charakterystyczną, mianowicie **niepowodzenia prób stworzenia organizacyj napoły kartelowych** dla regulowania cen i produkcji. Wobec zupełnego fiasca tych zamierzeń. Związek postanowił na przyszłość **całkowicie z nich zrezygnować** i wrócić poszczególnym firmom weksle gwarancyjne, złożone w okresie montowania tego rodzaju organizacyj.

Papiery proc. ponownie mocniejsze

Dalsza zwyżka akcyj przemysłowych

Akcje miały wczoraj **tendencję nadal mocną.** Na giełdzie warszawskiej wprawdzie **osłabły nieco** (o 100 punktów) **akcje Banku Polskiego,** natomiast **akcje przemysłowe nadal zwyżkowały:** Cukier o 100 punktów do 28.00, Norblin o 200 punktów do 48.00, Ostrowiec o 100 punktów do 33.00.

Haussa na rynku akcyjnym pociągnęła za sobą również papiery o stałem oprocentowaniu, które wczoraj w większości zwyżkowały. Tak więc poż. stabilizacyjna podniosła się na giełdzie warszawskiej o 75 punktów do 62.75, dolarówka o 100 punktów do 48.00, poż. inwestycyjna (II em.) o 75 punktów do 65.25.

Mocniejsza tendencja dla papierów procentowych wystąpiła również na rynku łódzkim, który cechowały wczoraj ponadto wyższe obroty.

Zwyżkująco kształtował się zwłaszcza kurs **poż. stabilizacyjnej,** która podniosła się o 50 punktów i notowana była po 62.75 w żądaniu i 62.000 w płaceniu. **Mocniejsza nieco była także poż. inwestycyjna,** której II em. oddawano po 65.00 kupowano po 64.00. Obligacjami I em. wobec odbywającego się ciągnienia premij obrotów nie dokonywano. Po kursie utrzymanym notowano: dolarówkę 49.00 — 48.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 48.00—47.00.

„O dewaluacji mowy być nie może“

Sprawy walutowe na zebraniu Zw. Przemysłu Włókienniczego

Pod przewodnictwem dr. Brunona Biedermana odbyło się wczoraj **doroczne sprawozdawcze zebranie Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.** Po zagajeniu zebrania przez prezesa sen. Heimana-Jareckiego, dyr. Zw., dr. Berkowicz **uzupełnił w krótkiem przemówieniu ogłoszone sprawozdanie** za r. 1935 i następnie udzielił **wyjaśnień odnośnie działania zarządzeń dewizowych** oraz ostatnich zmian i uproszczeń, wprowadzanych przez komisję Dewizową do systemu kontroli nad obrotem dewiz.

Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, obracająca się głównie **wokół zagadnień walutowych.** W trakcie dyskusji niektórzy mówcy **interpelowali zarząd w sprawie jego poglądów na ewentualną dewaluację złotego. W odpowiedzi na interpelacje prezes Zw., sen. Heiman - Jarecki z całym naciskiem stwierdził, że wobec kategorycznych i uroczystych oświadczeń wicepremjera Kwiatkowskiego o dewaluacji złotego mowy być nie może.**

Po dyskusji przyjęto do zatwierdzającej wiadomości bilans Związku za r. 1935, zamykający się po obu stronach sumą zł. 175 tys. i udzieliło zarządowi absolutorjum.

Zebranie zakończyło się uzupełniającemi wyborami władz Związku. Do zarządu ponownie wybrano: **dr. Juljusza Borneta, dr. Feliksa Maciszewskiego, Karola Endera, Leona de Hagena, Nauma Eitingona, Maurycego Hertza, Wilhelma Schöna.** Natomiast na miejsce p. Juljusza Schreera, który wobec braku czasu nie kandydował, zebranie wybrało do zarządu **dr. Brunona Biedermana.**

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp.: **Artura Eisenbrauna, inż. Leona Felixa i Karola Steinerta.**

Sprzedaż walut zagr.
na wyjazd zagranicę

Komisja dewizowa przy Banku Polskim wydała instrukcję dotyczącą sprzedaży walut zagranicznych posiadaczom paszportów na wyjazd poza granice kraju. Wszystkie banki dewizowe mają prawo sprzedawania okazicielom paszportów zagranicznych banknotów i dewiz obcych równowartości 500 zł. Na paszporcie umieszczona będzie specjalna pieczęć wykazująca rodzaj i ilość zakupionych walut w tym celu, by petent w żadnym wypadku nie mógł wywieźć ponad 500 zł. w ciągu 1 miesiąca.

Podział kontyngentów na wełnę

Dziś odbędzie się zebranie Centralnej Komisji Przywozowej, na którem nastąpi podział szeregu kontyngentów bieżących. Przedewszystkiem będą podzielone **kontyngenty na przywóz wełny na okres dwuch miesięcy, t. zn. maja i czerwca.** Zapowiedziany podział kontyngentów skór futrzanych surowych został przeniesiony na zebranie następne.

Należy dodać, że Centralna Komisja Przywozowa dokonywa podziału niemal połowy całego naszego importu zagranicznego. Kontyngenty obejmują blisko 4.000 pozycyj.

Zwrot podatku
dochodowego od nowych domów

Ministerstwo skarbu rozesłało wszystkim izbom skarbowym okólnik w sprawie zwrotu podatku dochodowego od nowowzniesionych budowli.

Okólnik ten wyjaśnia, że decyzja urzędu skarbowego, powzięta w sprawie przyznania ulgi oraz zarządzenia zwrotu podatku, powinny być realizowane przez kasy urzędów skarbowych, na których rachunek wpłata należności zasadniczej była dokonana i dlatego decyzje te nie powinny być odstępowane innym władzom dla zrealizowania zwrotu.

W tych jednak wypadkach, kiedy urząd skarbowy nie posiada imiennych wykazów na potrącone sumy podatku dochodowego, winien właściwy urząd skarbowy zawiadomiać właściwą władzę asygnującą o zwrócenie podatku dochodowego.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 11.62, czerwiec 11.32, lipiec 11.08—11.09, sierpień 10.93, wrzesień — 10.71, październik 10.24, listopad 10.24, grudzień 10.25, styczeń 10.27, luty 10.28, marzec 10.29.

NOWY ORLEAN. Loco 11.40, maj 11.42, lipiec 10.99—11.00, październik 10.19, grudzień — 10.20, styczeń 10.22, marzec 10.25.

LIVERPOOL. Loco 6.43, maj 6.12, czerwiec 6.02, lipiec 5.94, sierpień 5.81, wrzesień 5.69, październik 5.60, listopad 5.53, grudzień 5.52, styczeń 5.52, luty 5.52, marzec 5.52, kwiecień 5.52, maj 5.52, czerwiec 5.49, lipiec 5.37.

EGIPSKA. Loco 8.94, maj 8.78, lipiec 8.54, październik 8.46, listopad 8.32, styczeń 8.21, marzec 8.16, maj 8.16.

UPPER. Loco 7.32, maj 7.03, lipiec 7.02, październik 6.62, listopad 6.61, styczeń 5.58, marzec 5.58, maj 5.58.

BREMA. Loco 13.60, lipiec 11.99, październik 11.56, grudzień 11.56, styczeń 11.60, marzec — 11.63.

ALEKSANDRJA (Sakkellaridis). Maj 14.85, lipiec 18.84, listopad 14.488, styczeń 14.76.

ZJAZD KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.

Spowodu przypadającej I-ej bolesnej rocznicy śmierci Wodza Narodu I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, w roku bieżącym ogólny zjazd Kaniowczyków i Żeligowczyków w 18 rocznicę bitwy Kaniowskiej — odbędzie się w okręgach z zachowaniem powagi i skupienia.

W Okręgu Łódzkim odbędzie się zjazd w Łodzi dnia 10 maja r. b. (niedziela). O godz. 10-ej rano odprawione zostanie w kościele garnizonowym przy ul. Św. Jerzego nabożeństwo, w czasie którego zostanie wygłoszone kazanie.

Po nabożeństwie w sali Podoficerskiego Ogniska Garnizonowego przy ul. Mielczarskiego Nr. 35 wygłoszony będzie odczyt na tematy: „Bitwa Kaniowska i IV Dywizja Strzelców Generała Żeligowskiego".

Zbiórka wszystkich kolegów o godz. 9-ej rano w lokalu Związku przy ul. Mielczarskiego Nr. 35, skąd nastąpi przemarsz do kościoła garnizonowego.

Koledzy! Niech na nabożeństwie nikogo z nas nie braknie, gdyż zostanie ono odprawione dla nas i 10 Dywizji Kaniowskiej, dajmy więc dowód naszej stałej łączności.

ZARZĄD.

ODCZYT PROF. LIPIŃSKIEGO.

Staraniem Łódzkiego Stowarzyszenia Techników oraz Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich w Łodzi w piątek, dnia 8 maja br., o godzinie 20-ej punktualnie w sali Stow. Techników, ul. Piotrkowska 102, p. prof. Edward Lipiński, Dyrektor Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wygłosi odczyt p. t. „Przyczyny i skutki ograniczeń dewizowych". Wstęp jedynie za zaproszeniami.

Odpisy wartości krótkotrwałych inwestycyj
1500 pozycyj na liście przedmiotów o szybkiem zużyciu

Na życzenie min. skarbu Związek Izb Przemysłowo - Handlowych przedstawił temu ministerstwu listę najbardziej rozpowszechnionych w przemyśle i handlu przedmiotów inwestycyjnych, których okres zużycia nie przekracza lat 5-ciu, a których całkowita wartość może być jednorazowo odpisana przez płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Wspomnianą listę opracowała Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie na podstawie materjałów, dostarczonych przez poszczególne Izby i centralne organizacje gospodarcze. Lista ta, zawierająca przeszło 1500 pozycyj, obejmuje poza grupą ogólną specjalnych 15 grup przemysłu.

Celem uniknięcia ewentualnych wątpliwości Związek Izb zwrócił się do ministerstwa z prośbą o wyjaśnienie podległym władzom skarbowym, w związku z opublikowaniem wspomnianej listy i stosowaniem jej w praktyce, iż lista ta bynajmniej nie wyczerpuje wszystkich krótkotrwałych przedmiotów, oraz, że płatnikom, prowadzącym księgi handlowe, przysługuje prawo jednorazowego odpisywania wartości również innych krótkotrwałych przedmiotów inwestycyjnych, co do których, w wypadkach wątpliwych, zasięgnąć należy opinji biegłych, zgodnie z postanowieniami ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Należy podkreślić, iż urzędowe ustalenie wykazu przedmiotów, których okres zużycia nie przekracza lat 5-ciu, będzie miało dla płatników prowadzących księgi handlowe tę praktyczną wartość, że niewątpliwie przyczyni się do uproszczenia postępowania przy stosowaniu ulg, przewidzianych w ustawie o państwowym podatku dochodowym, pozwalając w wielu wypadkach uniknąć zainteresowanym podatnikom ponoszenia kosztów ekspertyzy, dokonanej przez biegłych.

Giełda pieniężna

Warszawa, 6 maja.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Zapotrzebowanie pokrywał w dalszym ciągu Bank Polski. Notowano: Amsterdam 360.70 (+10), Belgja 90.30 (+10), Londyn 26.39 (—2), Nowy Jork kabel 5.31.88, Paryż 35.01, Praga 21.99 (+2), Sztokholm 136.10 (—10), Zurych 172.70 (—38). Bank Polski ustalił kursy następujących walut: belgi belgijskie 90.05 (+10), dolary amerykańskie 5.29, dolary kanadyjskie 5.15, floreny holenderskie 359.70 (+10), franki francuskie 34.92, franki szwajcarskie 172.20 (—38), funty angielskie 26.30 (—2), guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 18.90, korony duńskie 117.25 (—5), norweskie 132, szwedzkie 135.45 (—10), liry włoskie 33 (+50), marki niemieckie 135 (—200), marki fińskie 11.40, pesety hiszpańskie 62.50, szylingi austrjackie 98.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była w dalszym ciągu wybitnie mocna, przy dużych obrotach, lecz przy braku zaofiarowania. Notowano: Bank Polski 101.50—101 (—100), Cukier 27.75—28.50 (+125), Węgiel 14.50 — 14.25 (—75), Lilpopy 10.40—10.50—10.40 (+30), Modrzejów 5.25 (+25), Norblin 48 (+200), Ostrowieckie 33 — 33.50 (+150), Starachowice 35.50—35.75—35.25 (+50), Haberbusch 42 (+100).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja przeważała mocniejsza przy obrotach większych 7 proc. stabilizacyjną, 3 proc. inwestycyjną i 5 proc. konwersyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 48—48.50 (+100), 3 proc. inwest. II em. 65.25 (+75), 5 proc. konwersyjna 54.50, 6 proc. dolar. 77 (+100), 7 proc. stabil. 62.75 (+75), odcinki po 500 dolarów 63.50 (+75), 8 proc. Przemysłu Polskiego 90.50 —90, 4 i pół proc. ziemskie 44 (+25), 4 i pół proc. poznańskie 38.50 (—50), 5 proc. Warszawy nowe 53—53.75—53.25 (+50), 5 proc. Piotrkowa nowe 42.25 (+75), 5 proc. Radomia nowe 37.75 (—25), 6 proc. obligacje m. Warszawy 8-ma i 9-ta emisja 51. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna po 100 dolarów 71, 8 proc. dillonowska 95.50 (+100), 7 proc. śląska 70 (+50), 5 proc. Łodzi nowe 47, 5 proc. Piotrkowa stare 44, 6 proc. oblig. Warszawy 6 em. 54 (+100). W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 25.75, 4 proc. inwestycyjna 51.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna 1 em. 65.00—64.50, poż. inwestycyjna 2 em. 65.50—64.75, dolarówka 48.50—47.50, poż. stabilizacyjna 62.75—62.25, — Bank Polski 101.00—100.00. Tendencja utrzymana.

Zajścia antyżydowskie w Kielcach
Grupy chuliganów biły przechodniów na ulicach

Z Kielc donoszą:

W dniu wczorajszym w kilku punktach miasta miały miejsce zajścia antyżydowskie.

Awantury rozpoczęły się w godzinach wieczornych w Parku Miejskim, gdzie **grupa chuliganów zaczęła napastować siedzące na ławkach osoby o wyglądzie semickim.** Nie szczędzono przytem kobiet ani dzieci, które **bito laskami.** Jednego ze spacerowiczów, Mordchaja Mitlera, **chuligani wrzucili do stawu.** Na miejscu pozostało **dziesięć osób rannych. 18-letniego Józefa Kona przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.**

O godzinie 9-ej wieczorem bójki powtórzyły się. Tym razem awantury zapoczątkowali słuchacze kursów wieczorowych, którzy o tej porze opuścili gmach szkolny i **zaczęli zaczepiać Żydów na ulicy Sienkiewicza.** Trzech Żydów — Rodał, Zyskind i Lewin zostało rannych. Policja aresztowała czterech napastników.

Do komisarjatu policji zgłosiły się następujące poszkodowane osoby: Jakób Joskowicz (rana głowy), Chaim Zelcer (trzy głębokie rany, zadane nożem w okolicy klatki piersiowej), Samuel Frydman i inni.

W późniejszych godzinach wieczornych na miasto wyruszyły patrole policyjne, które aresztowały ośmiu napastników.

Ambulans chirurgiczny
organizuje Czerwony Krzyż

Pogotowie Czerwonego Krzyża w Łodzi, które — jak wiadomo, — przed kilku miesiącami objęło ratownictwo przedewszystkiem w wypadkach przy pracy z rąk pogotowia ubezpieczalni społecznej, i które spełnia swą trudną i poważną służbę z wielką gorliwością — organizuje obecnie w siedzibie swego oddziału przy ul. Piotrkowskiej 203 ambulans chirurgiczny, czyli t. zw. chirurgiczną stację wypadkową.

Dotychczas pogotowie Czerwonego Krzyża stacji tego rodzaju nie posiadało i przy poważniejszych urazach poszkodowanych, przy których opatrunki na miejscu wypadku lub w karetce pogotowia nie były możliwe do przeprowadzenia — poszkodowani kierowani byli do szpitala. Również lżej poszkodowani nie mogli zgłaszać się o pomoc chirurgiczną do pogotowia. Powstanie nowej stacji wypełni tę lukę i usprawni działalność pogotowia C. K. (y).

Dyżury aptek

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), A. Antoniewicz (Pabjanicka 56).

O przemyt futer
Dziś zapadnie wyrok

Przed sądem okręgowym toczy się rozpisana na trzy dni rozprawa przeciwko kilku oskarżonym z zamieszkałymi w Gdańsku Adolfem Fingerhutem, Abramem Kantorowiczem i Moiżeszem Tybergiem na czele — pociągniętym do odpowiedzialności karno-skarbowej pod zarzutem przemytu futer.

W sprawie zeznaje kilkudziesięciu świadków oraz biegli.

Wyrok zostanie ogłoszony najpewniej w dniu dzisiejszym. (v)

Spadł z rusztowania

W godzinach popołudniowych na budowli przy ul. Nowomiejskiej wydarzył się ciężki wypadek przy pracy. 16-letni pomocnik murarski Tadeusz Wilkowski, zam. przy ul. Łagiewnickiej 86 spadł z rusztowania z wysokości drugiego piętra i odniósł kontuzje wewnętarzne oraz złamanie podstawy czaszki.

Poszkodowany został w stanie ciężkim skierowany przez lekarza pogotowia do szpitala ubezpieczalni. (y)

SPORT

Austrja—Anglja 2:1 (2:0)
Sensacyjne zwycięstwo piłkarzy austrjackich

Wiedeń, 6 maja.

Rewanżowy mecz piłkarski Anglji z Austrją stał się największą sensacją sportową Europy. Na reprezentacyjnym stadjonie piłkarskim w Wiedniu zebrało się przeszło 60 tysięcy widzów. Mecz zakończył się wielką niespodzianką, Austrji udało się bowiem zrewanżować za zeszłoroczną przegraną w Londynie w stosunku 3:4.

Po niezwykle zaciętej walce, w której do przerwy przeważali austrjacy, a po pauzie anglicy, spotkanie zakończyło się zwycięstwem Austrji w stosunku 2:1 (2:0).

Do przerwy mieli wiedeńczycy więcej z gry i przez Birtla i Geltera z podania Sindelara zdobyli dwie bramki w 12-ej i 17-ej minucie.

Po pauzie zabierają się anglicy do pracy i atakują bez przerwy. W 9-ej minucie po rzucie z rogu zdobywa Camsel bramkę dla Anglji. Mimo ogromnych wysiłków synów Albionu wynik meczu nie ulega już zmianie.

Zwycięstwo narodowej drużyny austrjackiej przyjęte zostało przez publiczność entuzjastycznie, która po końcowym gwizdku sędziego p. Langenusa wpadła na boisko, znosząc zawodników na barkach z pola gry.

Przed rozgrywkami juniorów

W drugiej połowie maja rozpoczną się w Łodzi, podobnie jak i w innych okręgach, rozgrywki piłkarskie drużyn juniorów. Termin zgłoszeń w Łodzi upływa 12 bm.

Jak się dowiadujemy, rozgrywki juniorów w okręgu łódzkim wzbudziły duże zainteresowanie klubów i pewny już jest udział następujących drużyn: ŁKS, ŁTSG, Union-Touringu, Widzewa, Hakoahu, Bar-Kochby, Wimy i WKS-u. W rozgrywkach mogą grać piłkarze roczników 1919, 1920 i 1921.

W czerwcu ogólnopolski turniej tenisowy juniorów

Łódzka Wima zwróciła się do Polskiego Zw. Lawn-Tenisowego o zatwierdzenie terminów 28 i 29 czerwca, na t. zw. „Pierwszy krok tenisowy" organizowany dla juniorów z całej Polski.

Jednocześnie Wima zaproponowała, by w „pierwszym kroku" w Łodzi mogli wziąć udział tylko juniorzy mistrzowie i wicemistrzowie okręgów. PZTL wyjaśnił jednak, że w tym roku mistrzostwa okręgowe juniorów nie dojdą jeszcze do skutku i że jedynie wyda zalecenie dla klubów, by przeprowadziły eliminacje swych młodzików i do Łodzi przysłały po dwuch najlepszych. Przedboje „Pierwszego kroku" odbędą się w Łodzi 27 czerwca, przyczem zawody będą dostępne również dla młodzieży szkolnej i dla chłopców do podnoszenia piłek.

TYLKO ONA

Natchniona artystka! Genjalna śpiewaczka!

GRACE MOORE

wzbudzi entuzjazm wszystkich w największym filmie świata.

BĘDZIESZ ZAWSZE MOJA...

Wkrótce w kinie

„CASINO"

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW P. T. T.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Oddział w Łodzi, zawiadamia, że w dniu 10 maja r. b. o godz. 9 m. 30 w pierwszym terminie a o godz. 10 min. 30 w terminie drugim i ostatecznym, odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 120 walne doroczne zebranie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Oddział w Łodzi.

Na porządku dziennym zebrania m. innemi sprawozdanie zarządu, władz i agend, wybory zarządu, komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu na rok bieżący.

Zarząd Towarzystwa uprasza członków ze względu na wagę spraw znajdujących się na porządku dziennym zebrania, — o konieczne przybycie.

JEDYNE KINO DŹWIĘKOWE W OGRODZIE

„RAKIETA“

ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22

Głośna — popularna, operetka filmowa, produkcji wiedeńskiej: reż. MAXA NEUFELDA.

Mówiony i śpiewany po NIEMIECKU.

W rol. g.:

Liana Haid i Iwan Petrowicz.

ORŁOW

Pocz. w dni powsz. o godz. 4, w sob., niedziele i święta o g. 12
Na pierwszy seans: wszystkie miejsca PO 54 GR.

TOWARZYSTWO ZGIERSKIEJ MANUFAKTURY BAWEŁNIANEJ

SPÓŁKA AKCYJNA

BILANS na dzień 31 grudnia 1935

I. Majątek stały: Grunty zł. 260.077.81, Budynki: a) fabryczne zł. 1.094.326.92, b) gospodarcze 85.150.64, c) mieszkalne 281.550.64. Urządzenia techniczne: Maszyny 4.437.566.47. Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy 1.527 b) martwy 70.161.35. II. Majątek płynny: Gotówka w kasie 12.623.60. Czeki w kasie 4.101.30. Gotówka w bankach 6.841.56. Papiery wartościowe 52.640. Kupony 6 proc. Pożyczki Narodowej 2.064. Weksle w portfelu 121.276.24. Weksle inkasowe w bankach 34.379.32. Weksle protestowane 3.357.71. Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach 23.000.— Materjały: a) surowe 112.181.43, b) pomocnicze i pędne 31.044.39, c) zarekwirowane 1.—, d) materjały w drodze 153.174.92. Półfabrykaty 91.775.60. Gotowa przędza 365.144.99. Dłużnicy: a) odbiorcy 336.771.43, b) dostawcy 4.543.59, c) różni 153.673.07, d) należności zabezpiecz. hipot. 258.822.73, e) przedwojenne 3.749.91, f) wątpliwe 80.321.84, g) należności w postępowaniu rewindykacyjnem 47.683.90. Należności hipoteczne 277.585.72. Różnice kursowe przejściowe 50.858.22. Sumy przechodnie 19.584.35. Razem zł. 8.477.561.65.

I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 2.485.800.— Kapitał zapasowy 259.782.67. Rezerwa Specjalna 51.647.04. II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego 2.902.850.27, b) zwrot amortyzacji na sprzedanych ruchomościach 1.449.97, c) spisano w 1935 r. na umorzenie budynków, maszyn i samochodów 148.088.96. III. Zobowiązania: Długoterminowe wkłady akcjonarjuszów 965.166.71. Zobowiązania długoterminowe 283.027.84. Dług hipoteczny 405.508.34. Akcepty 295.633.06. Kredyt rembursowy 174.180.86. Wierzyciele: a) banki 45.674.50, b) dostawcy 119.330.98, c) odbiorcy 10.490.07, d) różni 64.377.24, e) dostawcy za materjały w drodze 153.174.92. Różnice kursowe przejściowe 64.968.88. Sumy przechodnie 30.984.17. Przeniesienie pozostałości zysku z roku 1934 zł. 16.151.46. Ogólny zysk w 1935 r. 150.262.61. Na umorzenie budynków maszyn i samochodów 148.088.96, poz. 2.173.65. Zysk do podziału 18.325.11. Razem 8.477.561.65. Obligo wekslowe 208.755.61. Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych 1.714.984.25.

Rachunek strat i zysków.

Winien. Koszty administracji ogólnej zł. 305.327.93. Koszty fabrykacji 1.108.162.86. Koszty sprzedaży 18.876.73. Koszty kredytów 165.489.87. Świadczenia socjalne 93.555.56. Podatki państwowe i komunalne 157.662.36. Prowizja bankowa 24.844.55. Strata na dłużnikach 86.132.11. Strata na sprzedanych maszynach 2.296.27. Odpisy amortyzacyjne 148.088.96. Zysk z roku 1934 16.151.46. Zysk netto w roku 1935 2.173.65. Razem zł. 2.128.762.31.

Ma. Zysk z roku 1934 zł. 16.151.46. Likwidacja wątpliwych wierzytelności 90.500.79. Zysk na papierach wartościowych 416.97. Wpływy ze sum spisanych w latach ubiegł. 478.19. Dochody z fabrykacji 1.978.140.74. Dochody z dzierżawy 10.915.20. Różnice kursowe 28.508.96. Urządzenie biurowe 3.650. Razem 2.128.762.31. Podział zysku. Dotacje na kapitał zapasowy zł. 1.500.— Dotacje na Rezerwę Specjalną 11.562.30. Przeniesienie zysku na rok 1936 5.262.81. Razem zł. 18.325.11.

Uwaga!!
Wszelką porcelanę, szkło, kryształy, majolikę, marmury i wyroby galaitowe SKLEJA SIĘ BEZ ŚLADU.
Adres: Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 82, front I p. m. 4. Telefon 209-65.

7 lub 5 pokojowe
mieszkanie na II piętrze
DO WYNAJĘCIA
ul. PIOTRKOWSKA 125,
Dozorca wskaże.

6-o pokojowe
mieszkanie
od 1 lipca DO WYNAJĘCIA. Adres: ul. Narutowicza 42, m. 7. Tel. 100-87.

Do akt Nr. X Km 517/36.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1936 r. o godz. 12 w Łodzi ul. Ogrodowa nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 32-ch sztuk płótna po 28 m. w każdej oszacowanych na łączną sumę zł. 932.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1936 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1-ej.
Własne laboratorjum zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie zniżone. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

Doktór
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
ul. TRAUGUTTA 9
front I-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz. niedz. i święta od 9—12.30.

DR. MED.
Al. Kopciowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

DOCENT DR. MED.
Benedykt Dylewski
Choroby uszu, nosa i gardła
Choroby mowy i głosu.
Łódź, Bandurskiego 12-3.
Przyjmuje od g. 4—6 pp. tel. 222-80

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA
chor. skórne i weneryczne
przyjm.: 8 r. — 9 w., w niedz. 9—1 pp
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Lecznica
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
USZY, NOS, GARDŁO i PŁUCA
Piotrkowska 67
Tel. 127-81
od 9 r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

Dr. ROJTER
specjalista chor. skóry, wenerycznych i seksualnych
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8—11 i od 2.30 do 9 w. w niedz. od 9—4-ej.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
przyjmuje od 4—8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

TRUSKAWIEC
Pensjonat „EDEN“
położony w centrum naprzeciw łazienek, z balkonem. Na nowo zainstalowana w pokojach woda bieżąca — ciepła i zimna. Kuchnia renomowana wykwintna, ściśle djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon. Radjo. Dancing

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

Do akt Nr. X Km 646/36.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1936 r. o godz. 12 w Łodzi ul. Ogrodowa 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch szaf do odzieży, 2 nocnych szafek, zegara, 4 krzeseł, biurka amerykańskiego, lustra, kredensu, żyrandolu, stołu i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 575.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1936 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania młody dog Zgierska 107, m. 17.

KUPIE wózek fotel na gumowych kołach dla chorej osoby. Tel. 116-34.

TANIO sprzedam działkę lasu w Sokolnikach, miejscowość letniskowa. — Wiad. A. Goss, Rybna L. 7.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub subjokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

Lokale

ZŁ. 25.— pokój umeblowany, łazienka, wygoda, telefon, ewentualnie małżeństwo „Geguz“, Piotrkowska 62, telefon 17-111.

POKÓJ z kuchnią na I piętrze, słoneczny, w śródmieściu poszukiwany. Oferty sub. „J. W.“ do Admin. 15 10

MIESZKANIA 1 i 2 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

PANU wynajmę pokój umeblowany (telefon, łazienka). Piotrkowska 80, mieszk. 2.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 1 szopa murowana, 2 pokoiki na kantor, 1 szopa drewniana. Hertz, Piotrkowska 166

UMEBLOWANY pokój, ładny, wygody używalność kuchni, tanio oddam. Kilińskiego 46, I p. front m. 3.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, front II piętro, Dowborczyków nr. 3. Dozorca wskaże.

SŁONECZNY pokój balkonowy w nowoczesnym domu, częściowo umeblowany, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Telefon 242-24. 10

PIĘKNY pokój umebl. telefon, wygody Żwirki 8, m. 4, front I-sze piętro.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, przy chrześcijańskiej, kulturalnej rodzinie do wynajęcia. Gdańska 87, m. 7. Informacje godz. 15—17.

POKÓJ umeblowany frontowy do wynajęcia. Legjonów 30, m. 7, II piętro.

Posady

POSZUKIWANA zaraz wychowawczyni do dziewczynki III oddziału żydowskiego gimnazjum na poobiedzie, Turbowicz, Śródmiejska 6

POTRZEBNY woźny do zakładu fryzjerskiego, Pomorska 8 od zaraz. — Fryzjer.

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski, lub fryzjerka zaraz, Narutowicza 18, fryzjer.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrem gotowaniem i poleceniami poszukiwana Hotel „Polonia“, Narutowicza 38, m. 518 od 10—1 i 3—5.

FRYZJERKA manikurzystka poszukiwana do zakładu fryzjerskiego, ulica Zamelhofa 1.

Rozmaite

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 262-70 w godz. 2—3 codziennie. 15

PAŃSTWOWY Monopol Spirytusowy, Wytwórnia w Łodzi. Ogłoszenie. Wytwórnia P.M.S. w Łodzi ogłasza przetarg na wykonywanie naładunków i wyładunków transportów kolejowych i innych. Wszelkie informacje będą udzielane w biurze Wytwórni, przy ul. Rokicińskiej 26, od godz. 9-ej do 12-ej. Termin składania ofert w kopertach zabezpieczonych pieczęcią firmową z napisem: „oferta na przetarg naładunków i wyładunków transportów kolejowych“ — do dnia 22-go maja 1936 r. Dyrektor Wytwórni: Inż. W. Zaborowski.

DARMO ondulacja w niedzielę od 4-ej do 6-ej pop. wtorki i czwartki od 8-ej do 10-ej wieczór. Piłsudskiego nr. 69, Cech Fryzjerów. 10

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONY weksel na zł. 100.— (sto) płatny 15 lipca 1936 r. z podpisem Hersz Lajb Sziwek w Zelowie z żyrem Abram Jaskerowicz, Zelów. Weksel ten unieważniam. J. Asz, Śródmiejska 8.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Nr. 34732 na zł. 15.— Nusyn Frydrych, Sienkiewicza 9.

MARJA SZAFRAŃSKA, Żeromskiego 97 zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 20.—

ZAGINĄŁ dowód osobisty na nazwisko Szczepana Filipiaka, zam. w Łodzi ul. Krzyżowa 16. 7

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.